



NR 10 (119)
PAŹDZIERNIK 2008
ISSN 1732-9612

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY ŚWIERADÓW-CZERNIAWA ZDRÓJ

Witamy w krainie nowych obowiązków!



Pierwszy dzień w szkole to dla siedmiolatków wciąż duże przeżycie, mieszanina strachu i ciekawości, lęku i nadziei. Wchodzą w mury szkoły, którą opuszczają za sześć lat (Czerniawa) lub dziewięć (Świeradów) - o ile po drodze rządzący znów nie wykażą reformatorskich zapędów. Może wychowawcy już powiedzieli pierwszoklasistom, że skończył się czas zabawy, a zaczął - nauki. My im podpowiadamy - wkroczyliście do krainy obowiązków, z której tak na dobrą sprawę nigdy już nie będzie wyjścia. Na razie witamy pierwszoklasistów na naszych łamach i życzymy im, by zdrowie i szczęście nie opuszczało ich aż do końca gimnazjum.

Powyżej uczniowie kl. I w Świeradowie: Aleksandra Andziulewicz, Gabriela Andziulewicz, Wiktoria Bronicka, Ewa Cendrowska, Sandra Duda, Jakub Gruszecki, Katarzyna Jankowiecka, Krystian Karwata, Tymoteusz Kojewski, Katarzyna Korowaj, Konrad Minkus, Alicja Mosiewicz, Urszula Musioł, Mateusz Podkomorzy, Natalia Rewers, Marta Stępień, Gabriel Szumilas, Paulina Tomaszewska, Sara Tomaszewska, Weronika Wróblewska. Wychowawczynie - Stanisława Mackiewicz

Powyżej uczniowie kl. I w Czerniawie: Daria Dziemiłko, Oliwia Elias, Nikola Joya, Aleksandra Krakowiak, Klaudiusz Kulipczuk, Angelika Lipnicka, Karolina Lutostańska, Dominik Pacyna, Krystian Pacyna (bliźniaki - leżą), Kacper Palczewski, Nikola Przybyła, Wiktoria Stettner, Adrian Tomasik, Martyna Wrona, Jagoda Zawadzka. Wychowawczynie - Elżbieta Karłowicz



Pierwsza izerska miłość



Realizatorom „Wiedźmina” potrzebna była izerska ohyda - sterczące kikuty martwych drzew, pamiątka po klęsce ekologicznej sprzed ćwierć wieku. Widoczna na zdjęciu ekipa serialu „Pierwsza miłość” - chciała wydobyć niepowtarzalne piękno i baśniowy wręcz urok Hali Izerskiej. Kręcili przez cztery dni, a przy okazji zwiedzali, zachwycali się, poznawali przyrodę. Fotoreprtaż z tego wydarzenia zamieszczamy na str. 7

Lina napięta, terminy napięte

Dawno nie pisaliśmy o kolei gondolowej, która na trwałe wpisała się w świeradowski krajobraz i naszą świadomość. Może dlatego, że wokół niej nie dzieje się nic już spektakularnego. Wciąż trwają rutynowe próby (ostatnio po ponownym zapleceniu liny), porządkowany jest teren, kontynuowane są prace wykończeniowe na dolnej i górnej stacji.

Nie znamy nadal dokładnego terminu otwarcia kolei, mówi się, że powinno to nastąpić do połowy grudnia.



BAZA NUMERÓW

URZĄD MIASTA

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 78-16-119; Sekretarz – **Sylwia Błaszczyk**: 78-17-562; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 78-16-234; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 78-16-489 fax 78-16-585; kadry – **Joanna Szczekulska**: 78-17-680; biuro Rady Miasta – **Diana Timoftiewicz-Zak**: 78-17-666; inspektor ds. organizacyjnych – **Jolanta Bobak**: 78 17 668; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 78-17-562; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May**: 78-17-092, **Bogumiła Tasulis**: 78-17-297; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 78-17-071, **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**: 78-16-970, **Izabela Jurczak**, **Anna Bałazy**: 78-16-324; **Ryszard Szczygiel**: 78-17-558, Urząd Stanu Cywilnego, kierownik – **Danuta Żytkiewicz**: 78-16-344; meldunki i dowody osobiste – **Halina Stettner**: 78-16-929; Straż Miejska – **Bolesław Sautycz**, **Damian Hryciw**: 78-16-896; obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe, ochrona przeciwpożarowa – **Tadeusz Baka**: 78-16-841; księgowość – **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz**, **Katarzyna Barczyszyn**: 78-16-452, **Alicja Piotrowska**, **Anna Bardzińska-Krzewina**: 78-16-659; Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek-Miakienko**: 71-36-482, **Monika Hajny**: 71-36-482; Izerskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości - 71-36-482; działalność gospodarcza i stypendia socjalne - **Ewelina Ostrowska-May**: 71-36-483, fax 78-16-221; Informatyk - **Tomasz Chmielowiec**: 78-16-361; Miejskie Biuro Informacji Turystycznej: 78-16-350, fax: 78-16-100.

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ

Sekretariat: 78-16-343.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Sekretariat: 78-16-321, p.o. kierownika – **Anna Salach**: 78-16-230.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 78-16-373, 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 78-45-712. Miejska Biblioteka Publiczna: 78-16-394. Emeryci, renciści, inwalidzi i Sybiry - ul. 11 Listopada 35, II p.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Naczelnik OSP Świeradów-Czerniawa: 78-45-573; Zastępca Naczelnika OSP w Świeradowie: 78-16-426.

Obiektywnie rzecz biorąc



Orlik wzbija się w niebo



Wystarczył niespełna tydzień, by uporać się z budynkiem tzw. siłowni, który tym samym zakończył swój 30-letni żywot (ostatnimi czasy - niezbyt chlubny) - rozbiórkę obrazują zdjęcia powyżej i obok. W jego miejscu stanie obiekt socjalny dla zespołu boisk Orlik 2012: na górnej płycie - piłkarskie, na dolnej (fot. poniżej) - dla pozostałych gier zespołowych. Wykonawca musi się spieszyć, bo inwestycja powinna być rozliczona do końca roku.



Dwulicowa „Zakopianka”



Ul. Zakopiańska jest najdziwniejszym szlakiem w mieście - od stadionu i od ul. Polnej wyremontowana, z chodnikami, z nienagannym dywanikiem bitumicznym. A w środku - obraz nędzy i rozpaczy: dziury lub całe polacie wymytego powodzią asfaltu, brak pobocza, wąsko. Ma to być główna arteria dojazdowa dla samochodów i autobusów podążających na dolną stację gondoli. Kiedy obie naprawione części „pożrą” zapomniane odcinek? Odpowiedzi prosimy szukać w „Wiadomościach komunalnych” E. Grabasa i w tekście „Gajowa i gajowi” Z. Kamińskiego - na stronie 4.



Letnie saneczkowanie?



Roland Marciniak pokazuje przedstawicielom firmy WIEGAND (producentowi letnich torów saneczkowych) - Tobiasowi Waldowi (w środku) i Jarosławowi Bocianowi (z prawej) możliwą lokalizację toru poniżej „Malachitu”. Więcej o tym w tekście „Na bieżęco” na sąsiedniej stronie.

Hałdą uszczęśliwieni



Oto, co zostało z ambitnych planów rozbudowy domu przy ul. Lipowej 3 - od przeszło 2 lat lokatorzy upominają się, by coś zrobić z tą hałdą ziemi, która utrudnia życie i zagraża dzieciom. Tym razem administrator obiecuje, że uporządkuje wreszcie teren wokół budynku (w tekście „Zmiany w ZGK” - na stronie 4). Czy jeszcze w tym roku?

Na bieżąco

3 września gościłem przedstawiciela Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, Jacka Baszczyka, który przyjechał na nasze zaproszenie, by obejrzeć niedociągnięcia na drogach wojewódzkich, a przede wszystkim: stwarzający zaproszenie chodnik wzdłuż ul. Grunwaldzkiej, zarośnięty chwastami chodnik do przejścia granicznego w Czerniawie, brak chodnika wzdłuż ul. Nadbrzeżnej, brak dylatacji w moście na ul. Lwóweckiej, dziurawy chodnik przy ul. Sanatoryjnej i brak pobocza na ul. Lwóweckiej. J. Błaszczyk obiecał, że w najbliższym czasie DSDiK będzie systematycznie usuwać te niedociągnięcia, zadeklarował też dalszą wycinkę starych i schorowanych drzew przy ul. Grunwaldzkiej i Długiej.

9 września zapadła decyzja o wprowadzeniu od początku października zajęć tanecznych w przedszkolu, za które zapłaci gmina, a poprowadzi je Mariusz Kozak z Gryfowa.

10 września odbyłem spotkanie z Januszem Jaremenem z Jeleniej Góry, z którym omawialiśmy wydanie pierwszego folderu z bazą noclegową w mieście, o nakładzie 50 tys. egzemplarzy. Edycja ta będzie możliwa, jeśli hotelarze wezmą na siebie ciężar jej współfinansowania. Szacunkowy koszt folderu wynosi 65 tys. zł, z czego gmina ma możliwość wyłożenia połowy tej kwoty. Dotychczasowe doświadczenia dobrze rokują temu przedsięwzięciu, jako że w przeszłości hotelarze nie odmawiali swej pomocy w zamian za reklamę, a przykładem jest choćby 11-metrowa panorama Gór Izerskich i Karkonoszy oraz wspólna promocja w dodatku turystycznym „Gazety Wyborczej”.

15 września po udanej akcji z mammo-busem nawiązaliśmy kontakt z Caritasem Archidiecezji Wrocławskiej, skąd nadeszła propozycja uruchomienia poszpitalnej opieki pielęgniarskiej dla osób z naszej gminy i gmin sąsiednich. W Świeradowie mogłoby powstać centrum takiej obsługi, a my musielibyśmy zabezpieczyć lokum z zapleczem socjalnym dla 6 pielęgniarek, które pracowałyby w godz. 9-20. Opieka taka jest bardzo potrzebna w naszej gminie, która dotąd była białą plamą na mapie dolnośląskiej. Co ważne – nie będziemy pokrywać kosztów utrzymania zespołu, gdyż Caritas podpisze kontrakt z NFZ na świadczenie tych usług. Złożyłem deklarację, że w ciągu miesiąca znajdziemy odpowiedni lokal na ten cel, wstępnie wskazując Izerskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości.

16 września po rozmowie z burmistrzem Mirska Andrzejem Jasińskim chcemy wspomagać Polską Federację Psich Zaprzęgów w przygotowaniu stałej bazy na Rozdrożu Izerskim (na wzór Jakuszyca). 21 września odwiedził nas przedstawiciel Federacji, który w asyście Łukasza Paczyńskiego w pełni potwierdził przydatność tego miejsca, a pierwsze efekty tej przydatności poznamy z nadejściem zimy.

22 września doszło do spotkania przedstawicielki kolei gondolowej – Danuty Pi-skorz, z przedstawicielem Alstan Group – Stanisławem Huzarem. Oboje rozmawiali o przyszłej współpracy, pod warunkiem, oczywiście, zrealizowania tzw. hiszpańskiej inwestycji.

Przypomnę tylko, że podpisana umowa z Hiszpanami zakłada, że do końca roku inwestor przedstawi koncepcję całego zadania wraz harmonogramem.

23 września wraz z wiceburmistrzem Mirska Janem Zaliwskim wzięliśmy udział w polsko-niemieckim spotkaniu w Nadleśnictwie, w którym uczestniczyli m.in.: Halina Liberadzka - Wojewódzki Konserwator Przyrody, Ewa Ciechanowicz – jeleniogórski przedstawiciel WKP, nadleśniczowie z Leśnego Kompleksu Promocyjnego SUDETY ZACHODNIE oraz dyrektor departamentu ochrony środowiska we władzach kraju saksońskim. Samorządowcy rozmawiali o wdrożeniu w życie programu Natura 2000 oraz związanymi z tym szansami i zagrożeniami.

25 września z Andrzejem Jasińskim w Nowym Mieście spotkaliśmy ze starostami partnerskich gmin, by omówić warunki ponownego złożenia wniosku do funduszy europejskich na wsparcie straży pożarnych

26 września w Czerniawie spotkałem się z członkami Fundacji Na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej Świeradów-Czerniawa. Małgorzata Gettner, prezes Fundacji, proponowała, by rozwinąć imprezę „Czerniawa - jaka strawa” i nadać jej nowy impuls rozwojowy. Padły m.in. propozycje, by znaleźć sponsorów, dofinansować imprezę większą kwotą i zakończyć ją efektywnym koncertem.

29 września gościłem przedstawicieli niemieckiej firmy WIEGAND, która produkuje i montuje letnie tory saneczkowe (takie, jak stok Kolorowa w Karpaczu). Hiszpański inwestor jest zainteresowany budową takiego toru przy dolnej stacji swych wyciągów w rejonie hotelu Malachait. WIEGAND będzie teraz rozmawiać z Hiszpanami o wkomponowaniu toru w całą koncepcję hotelowo-wyciągową. Wstępny projekt koncepcyjny toru o długości 600 m zakłada wydatkowanie ok. 2,5 mln zł.

Parkowanie na ul. Zdrojowej. Przed miesiącem wykonaliśmy miejsca postojowe przy starym kinie, głównie z myślą o kierowcach pracujących w centrum. Dwukrotnie straż miejska i ja osobiście rozmawiałem z nimi, by na czas pracy zostawiali swoje auta na tym placu (ok. 20 miejsc). Niestety, pomagało to na dzień-dwa, po czym sytuacja wracała do normy. Szkoda, że nie przychodzi im do głowy, że zajęte przez nich miejsce na ul. Zdrojowej utrudnia zaparkowanie aut ich potencjalnych klientów. Przyjmując, że średni czas zakupów trwa godzinę, te 20 miejsc postojowych wyklucza w ciągu dnia ok. 150 klientów! Dlatego rozważamy możliwość postawienia – wraz z uruchomieniem kolei gondolowej – znaku ograniczającego postój na ul. Zdrojowej do 1 godz.

Przepraszamy wszystkich mieszkańców w rejonie ul. Zakopiańskiej, Polnej, Strumykowej, Nad Basenem, Źródlanej, Wilłowej, Krótkiej – za utrudnienia w ruchu wynikające z „ratalnego” remontu ul. Zakopiańskiej, spowodowanego zarówno niedostatkiem środków finansowych, jak i kaprysmi jesiennej aury.

Roland Marciniak

Przetarg za przetargiem (7/2008)

Monika Sautycz, podinspektor ds. zamówień publicznych w Urzędzie Miasta, informuje:

2 września otworzono 2 oferty, jakie złożono do zadania pn. „Odtworzenie nawierzchni drogi gminnej i budowa kanalizacji sanitarnej wraz z odbudową nawierzchni ul. Polnej” od konsorcjów: Prosperbau i Borus Mariusz Borowski z Wrocławia (kwota 269.895 zł) oraz PRD Lubań i REMO Malczewski Lwówek (392.163 zł). Umowę z pierwszym konsorcjum zawarto 10 września – z terminem wykonania robót do 30 listopada.

5 września złożono 2 oferty do zadania pn. „Kredyt inwestycyjny długoterminowy w kwocie 1.050 tys. zł na dofinansowanie lub finansowanie zadań majątkowych gminy” – od Banku Gospodarstwa Krajowego O/Wrocław

(za cenę 222.096 zł) i od Banku Gospodarki Żywnościowej O/Jelenia Góra (227.136 zł). 16 września umowę podpisano z BGK na kredyt, który gmina będzie spłacać przez 6 lat.

10 września upłynął termin składania ofert na zadanie pn. „Przebudowa ul. Nad Basenem w Świeradowie-Zdroju”. Wpłynęła tylko jedna oferta od konsorcjum Prosperbau i Borus Mariusz Borowski z Wrocławia, na kwotę 199.988,85 zł. Umowę z wykonawcą podpisano 25 września, a roboty powinny być zakończone do 28 listopada.

25 września ogłoszono przetarg na zimowe utrzymanie dróg gminnych i ciągów pieszych w mieście. Świeradów podzielono na 4 sektory (i tyleż zadań), a zamawiający zamierza podpisać umowy od 1 listopada br. do 31 marca 2009 r. Planowany termin składania ofert upłynął 6 października. *(aka)*

Kronika policyjna

27 sierpnia w Czerniawie przy ul. Starowiejskiej pies (wilczur belgijski) pogryzł 9-letnią jeleniogórzankę, która przebywała na wakacjach u babci. Pies należał do wujka dziewczynki i nigdy nie przejawiał wobec niej agresywnych zamiarów, zwłaszcza że dziecko nigdy zwierzęcia nie drażniło. Tym razem owczarek przeskoczył przez plot i rzucił się na nią, powodując rany kłane i szarpane na nogach. Mogło być jeszcze gorzej, gdyby nie pomoc przechodzącego tamtędy mieszkańca Czerniawy, który z narażeniem zdrowia odciągnął psa od ofiary. Dziecko trafiło do szpitala, konieczna była operacja chirurgiczna. Obserwacja weterynaryjna ma ustalić źródło agresji psa, który – na marginesie – nie był szczepiony przeciw wściekliznie, za co właścicielowi wymierzono mandat karny w wysokości 300 zł. Wszczęte dochodzenie wykazuje, czy wujek nie trafi za kratki – za nieumyślne spowodowanie obrażeń dziewczynki grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Pod koniec sierpnia policja świeradowska została powiadomiona przez przedstawiciela chóru parafialnego ze Żmigrodu (pow. trzebnicki), że członkowie zespołu wpłacili zaliczkę za pobyt w jednym z pensjonatów, tymczasem zarządzający obiektem ulotnił się z gotówką, zamykając obiekt na cztery spusty i zostawiając chórzystów – w środku lata - na lodzie. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

W nocy z 9 na 10 września złodzieje bez zbytnich ceregieli zerwali zabezpieczenia skrzyni stojącej przy jednym ze sklepów spożywczych przy ul. 11 Listopada. Musieli mieć świetne rozeznanie, bo personel trzymał tam głównie opakowania zwrotne, ale był tam także schowek na niefrasośliwie chowaną gotówkę dla piekarni, która odbierała zwroty pieczywa i zapłatę za poprzednią dostawę. Dużo tego nie było, raptem 150 zł, ale teraz obsługa sklepu znajdzie bezpieczniejszy sposób zapłaty za towar.

12 września policjanci zatrzymali 53-letniego świeradowianina, którego podejrzewano o nielegalne posiadanie broni. Przy wsparciu funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej oraz psa Straży Granicznej ze Zgorzelca, wyćwiczonego w szukaniu broni i materiałów wybuchowych, przeszukano jego mieszkanie i piwnicę w jednym z bloków na os. Korczaka i znaleziono tzw. Samopał, proch strzelniczy, kilka sztuk ostrej amunicji kaliber 7,62 mm oraz kulki od łożysk mogące służyć jako śrut. Amatora-rusznikarza zatrzymano w policyjnym areszcie, a następnie doprowadzono przed prokuratora, który zalecił wobec niego dozór policyjny. Za wyrób i nielegalne posiadanie broni grozi mu kara do 10 lat więzienia.

Tego samego dnia doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulic: Sienkiewicza/11 Listopa-

da/Cmentanej/Grunwaldzkiej. Na świeradowiankę jadącą od strony remontowanego mostu autem marki renault laguna (drogą wciąż z pierwszeństwem przejazdu) wpadło jadące ul. Sienkiewicza rozpędzone audi 80, którego kierowca (z Mirska) zignorował znak stopu. Uderzenie w bok laguny spowodowało obrażenia u kobiety, która doznała rozstroju zdrowia powyżej 7 dni. Oboje byli trzeźwi, ale sprawcy kolizji grozi kara do lat 3 i – najprawdopodobniej – utrata prawa jazdy.

Z 12 na 13 września złodzieje włamali się do sklepu odzieżowego przy ul. Sudeckiej, skąd ukradli ok. 30 sztuk odzieży wartej 1300 zł. Złoczyńcy dostali się do środka wyłamując zamek w drzwiach.

13 września jedna z gimnazjalistek podczas akcji sprzątania świata zostawiła na placu zabaw przy ul. Wyszyńskiego torebkę z komórką Samsunga wartą 540 zł. Gdy wróciła na miejsce, torebkę już nie było. Sprawa jest w toku.

Pisaliśmy w poprzedniej kronice o kradzieży rur i stali zbrojeniowej z jednej z budów w Czerniawie. Policja wyłapała czterech sprawców, którzy dostali dozór policyjny, a łup wrócił na plac budowy. Jakież musiało być zdziwienie funkcjonariuszy, gdy otrzymali doniesienie, iż stal zbrojeniowa znów została skradziona. Szybka akcja pozwoliła ustalić, że sprawcami kradzieży było trzech członków złodziejskiego kwartetu. Tym razem całego łupu nie udało się odnaleźć, bo złodzieje jednak nie mogli sobie przypomnieć, co z nim zrobili. Może wyrok odświeży im pamięć – bo jest więcej niż pewne, że sąd dla nich nie znajdzie żadnych okoliczności łagodzących.

W nocy z 13 na 14 września personel kawiarni „Zdrojowa” powiadomił policję o kradzieży 2 torebek, które złodziej zabrał z krzesel, gdy właścicielki (świeradowianki) bawiły się w najlepsze. W torebkach były dokumenty, komórki i gotówka. Gdy jeden z mężczyzn ruszył za oddalającym się z łupem złodziejem, ten wyrzucił jedną torebkę i zdołał uciec. Policja nie miała jednak kłopotów z ustaleniem sprawcy, którym okazał się mieszkaniec gm. Nowogrodzic, od lat pomieszkujący na Rozdrożu Izerskim. Zatrzymano go 17 września i doprowadzono do prokuratora, który poddał go dozorowi policyjnemu. W ub. roku złoczyńca opuścił więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za rozboje i kradzieże torebek wyrywanych Niemkom na świeradowskich ulicach w 2004 r. Teraz jako recydywista trafi za kratki na znacznie dłużej.

Od 1 do 16 września policja świeradowska pochwyciła 13 osób winnych popełnienia przestępstw o różnym ciężarze gatunkowym, a od 1 do 26 września złapano 7 pijanych kierowców (w tym 2 jednośladowych); na szczęście żaden z nich nie miał we krwi rekordowych promili. *(opr. aka)*

PODZIĘKOWANIA

W imieniu wszystkich kobiet, które w dniach 29-31 sierpnia miały możliwość skorzystania z bezpłatnych badań mammograficznych i cytologicznych, Urząd Miasta składa serdeczne podziękowania Pani Prezes Uzdrowiska – **Dorocie Giżewskiej** – za bezinteresowną pomoc przy organizacji całej akcji, oraz Państwu **Barbarze i Wiesławowi Buczyńskim** - za bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie w „Parku Hotelu” sześćosobowej ekipy prowadzącej badania i wykłady.

W ZGK zmiany

Na ostatniej sesji Rada Miasta Świeradów-Zdrój podjęła uchwałę o zmianie statutu Zakładu Gospodarki Komunalnej, a tym samym o zaprzestaniu przez Zakład, z ostatnim dniem tego roku, zarządzania mieszkaniowym zasobem gminy.

W zasobach komunalnych gminy pozostają nieruchomości relatywnie stare, wybudowane przed II wojną światową, będące obecnie w złym stanie technicznym. Nieruchomości te wymagają przeprowadzania kosztownych remontów, które finansowane być mogą głównie ze środków własnych gminy. Zmiana zasad gospodarowania mieszkaniami i wdrożenie przez gminę nowych rozwiązań instytucjonalno-prawnych pozwoli, mamy nadzieję, na efektywniejsze nimi zarządzanie i modernizowanie zasobu mieszkaniowego.

Czym w związku z tym będzie się zajmował Zakład?

Naszym podstawowym przedmiotem działalności pozostanie zbiorowe zaopatrzenie mieszkańców w wodę i odprowadzanie ścieków. Mamy nadzieję na poprawę jakości wody, dostarczanie jej w ilościach wystarczających dla planowanych nowych inwestycji, co przekłada się na modernizację ujęć, remonty i nowe odcinki sieci wodociągowo-kanalizacyjnych. Zakład chce we własnym zakresie usuwać awarie na sieciach i wykonywać nowe inwestycje. Pierwszy sprawdzian już wkrótce: będziemy przebudowywać kanalizację sanitarną w ulicy Grunwaldzkiej.

A teraz krótkie sprawozdanie z tego, co ostatnio zrobiliśmy, co wykonujemy i co planujemy wykonać w najbliższym czasie:

Wykonaliśmy: remont pokrycia dachowego w budynku przy ul. 11 Listopada 17, naprawę i częściową wymianę rynien w budynku przy ul. Wczasowej 15, barierki ochronne na tarasie w budynku przy ul. Cmentarnej 2, odwodnienie budynku przy Izerskiej 1, wymianę uszkodzonej studni osadnika ścieków przy ul. Sanatoryjnej 45, wymianę kanalizacji w poziomie piwnic wraz z pracami odwodnienia i drenażu w budynku przy Wczasowej 15, odbudowę obiektu gospodarczego przy 11 Listopada 36, remont klatek schodowych w budynkach przy ul. 11 Listopada 29 i 31, remont dwóch lokali mieszkalnych w budynku przy 11 Listopada 29.

Trwa remont dachu i kominów budynku przy Piłsudskiego 1 oraz remont lokalu mieszkalnego przy ul. Izerskiej 1.

Planujemy: uporządkować teren wokół budynku przy Lipowej 3, zamontować poręcze przy schodach zewnętrznych budynków przy Prusa 1 i Mickiewicza 2, naprawić pokrycia dachowe budynków przy Cmentarnej 2, Granicznej 1 i Kolejowej 3, zakończyć remontu domu przy Sanatoryjnej 30 (ocieplenie ścian zewnętrznych i malowanie zaadaptowanej po sklepie części budynku), ukończyć remont ganku wejściowego i wymianę stropów w budynku przy Wczasowej 15.

Na koniec przypominamy, że od nowego roku planowane jest indywidualne rozliczanie każdego ogrzewanego z kotłowni komunalnej budynku na podstawie faktycznie poniesionych kosztów. Rozpoczęcie o miesiąc wcześniej sezonu grzewczego oznacza, niestety, większe rachunki za ogrzewanie. **B.R.**

Gajowa i gajowi

Były w Polsce czarne trójkąty, okragłe stoły, płaszczyzny porozumienia i inne układy „geometryczne”. Nadleśnictwo Świeradów również uczestniczy od wielu lat w jednym z wielopoziomowych trójkątów i daje dobry przykład współpracy z samorządami: na poziomie gminnym ze Świeradowem i Mirskiem, na poziomie powiatowym z Lubaniem i Lwówkiem: budowa kolei gondolowej, ko-rekta o 200 ha granic administracyjnych gmin, ustalenie obszarów Natura 2000 czy też otu-liny „Torfowiska Doliny Izery”. Wspólne działania na rzecz zrównoważonego rozwoju re-gionu zależą od leśników, którzy zarządzają mieniem Skarbu Państwa.

Od wielu już lat Nadleśnictwo proponuje rozwiązanie problemu dojazdu do ulicy Gajo-wej prowadzącej do Leśnego Grodu, a także do ulicy Zakopiańskiej. Ten nieduży fragment jest w zarządzie lasów, przez co remont całego odcinka drogi od stadionu do ulicy Zako-piańskiej jest utrudniony. Dwie, a nawet trzy propozycje rozwiązania tego problemu przez Nadleśnictwo nie trafiły na podatny urzędni-czy grunt. Istniała też możliwość - na mocy ustawy o drogach - przekazania tej części

Wiadomości komunalne

1. Zimowe utrzymanie miasta podzielono na cztery zadania: ciągi piesze, Czerniawę, centrum oraz pozostałe ulice świeradowskie. Gmina płacić będzie ryczałt za dobę jezdną – przy odśnieżaniu, oraz dobę niejezdną – za tzw. gotowość.

2. Z Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu nadeszła informacja o planowanej modernizacji drogi wojewódzkiej nr 404 od Szklarskiej Poręby do Świeradowa. Ogłoszo-no przetarg na I etap zadania (oferty składane do 3 X br.). Na pierwszy ogień pójdzie odcinek w najgorszym stanie technicznym: od hotelu „Pod Jeleniem” w kierunku Szklarskiej.

Ten sam inwestor kontynuuje przebudowę mostu na potoku „Santa Maria”. Roboty przebiegają bez zakłóceń i potrwią do końca roku. Skutki uboczne wywołane brakiem przejezdności drogi stwarzają problemy natury organizacyjno-ekonomicznej podmiotom go-spodarczym w rejonie ul. 11 Listopada.

3. Pierwsze tegoroczne zadanie w ramach usuwania skutków powodzi z 2006 roku – za nami. I etap modernizacji ul. Zakopiańskiej kosztował gminę nieco ponad 1 mln zł, a wykonało go konsorcjum - PRD Lubań oraz REMO Malczewski Lwówek. Trwa rozlicza-

gruntu gminie, ale to też nie doszło do skutku. Jaka była tego przyczyna? Trudno jednoznacznie określić, jedno jest pewne - dzisiaj problemu z modernizacją drogi do dolnej stacji gondoli by nie było. Teraz musimy trochę poczekać na dogodny przejazd, dopóki nie wejdzie w życie plan zagospodarowania przestrzennego.

Paradoksem jest, że częścią drogi publicznej jest wewnętrzna droga innej jednostki. Świeradowscy leśnicy znają ten problem i znaleźli rozwiązanie, jednak bez właściwych decyzji administracyjnych nie można nic zmie-nić. Gdyby nie remont drogi, każdy użytkownik czterech kółek mógłby swobodnie przejeżdżać tym odcinkiem jak dotąd, nie wiedząc nawet, że porusza się po drodze leśnej. Właśnie dzięki takiemu racjonalnemu podejściu leśników do niezyciowych zjawisk nie ograniczono możliwości rozwoju przedsiębiorczości regionu.

Zbigniew Kamiński

nie dotacji z MSWiA w wysokości 0,5 mln zł.

Niestety, efekt wizualny tych działań niweczony jest stanem technicznym odcinka drogi od stadionu do basenu, który pozostaje w zarządzie Nadleśnictwa Świeradów. Próby przejęcia przez gminę drogi w przeszłości nie zostały doprowadzone do końca, a w tej chwili jedyną przeszkodą jest brak planu zagospodarowania; gdy zacznie obowiązywać, będzie można dokonać niezbędnych podziałów geodezyjnych i przejęcia drogi, w każdym razie dobrej woli obu stronom nie brakuje. Trwają rozmowy na temat remontu cząstkowego tego odcinka, który ma strategiczne znaczenie jako dojazd do dolnej stacji kolei gondolowej oraz hotelu „Leśny Gród”, który z powodu złej nawierzchni utracił wiele ze swych walorów.

4. Burmistrz we wrześniu podpisał kolejny pakiet umów pozwalających zrealizować kolejne zadania w ramach usuwania skutków powodzi:

a) z konsorcjum - Prosperbau Spółka Wroclaw i Borus Mariusz Borowski z Żarowa, które wykona II etap odbudowy ul. Zakopiańskiej - za kwotę ponad 517 tys. zł, oraz od-tworzy nawierzchnię ul. Polnej (II etap) wraz z budową odcinka kanalizacji - za blisko 270 tys. zł.

b) z Anieli Sikory z Wieży, która dokona odbudowy nawierzchni ulic: Granicznej (za blisko 52 tys. zł), Modrzewiowej (za 60 tys. zł), Izerskiej - odcinek od „Junaka” do skrzyżowania z ul. Spokojną (za 41 tys. zł). Na realizację tych zadań, które musza być wyko-nane do końca roku, gmina otrzymała dotację z MSWiA w wys. 700 tys. zł.

5. Dzięki porozumieniu z EnergiaPro GRUPA TAURON SA Oddział w Jeleniej Górze – rejon Energetyczny Lubań, zlikwidowany został słup energetyczny ograniczający szerokość drogi gminnej, ograniczającej do-jazd do DW „Beata” od strony ul. Leśnej. Zakup materiałów sfinansowała energetyka, za roboty (wykonała je firma LEVEL z Luba-nia) zapłaciła gmina.

6. Po latach oczekiwania rozpoczęto przy-gotowania do modernizacji łącznika drogowego (z kostki polbruk) między os. Korczaka a ul. Wyszynskiego. Zadanie pochłonie ok. 70 tys. zł.

Opr. Eugeniusz Grabas

Z notatnika kierownika

13 sierpnia. TKKF Kwisa Świeradów - Pri-Bazalt Włókniarz Mirsk 1-3 (1-1).

Sezon 2008/2009 rozpoczęliśmy od meczu pucharowego. Niestety, nie udało się podtrzymać dobrej tradycji i przegraliśmy 1-3. Dla Kwisy gola strzelił Michał Rojek, natomiast dla Włókniarza A. Badura, K. Gajewski i były piłkarz Kwisy – Łukasz Krawczyk. Tak więc już w pierwszej rundzie zakończyliśmy przygodę z pucharami i teraz skupiamy się tylko na lidze.

24 sierpnia. TKKF Kwisa - Sudety Sieniaw-ka 3-1 (1-0).

Na inaugurację ligi wygraliśmy po 2 golach Wojtką Ostrejko i Damiana Palucha (z wolnego).

31 sierpnia. TKKF Kwisa - Włókniarz Leśna 1-0 (1-0).

Mecz walki. W 25. minucie Marcin Kicuła trafił w poprzeczkę. Dwie minuty później D. Paluch dokładnie dośrodkował wprost na głowę W. Ostrejki i ten pewnie otworzył wynik spotkania. Jak się później okazało, był to jedyny gol w tym meczu. Gdyby tuż przed przerwą M. Rojek trafił do pustej bramki, byłoby po meczu, zwłaszcza że na początku drugiej odsłony Kwisa zmarnowała dwie wyborne okazje do podwyższenia wyniku. Najpierw spudłował Ostrejko a potem Kicuła. Szkoda, bo po tej akcji nasi zawodnicy oddali niepotrzebnie pole i Włókniarz zaczął coraz częściej zagrazać naszej bramce. Jednak dobrze spisywał się bramkarz Dariusz Nowosielski. Ostatnie 15 minut to ponowny napór Kwisy, który jednak

nie zmienił już wyniku. Bliscy zdobyczy bramko-wych byli ponownie Ostrejko i Kicuła a także Mar-cin Rosolek i Adam Mackiewicz. Przy lepszych celownikach naszych piłkarzy wynik mógłby być bardziej okazalszy. Mam nadzieję, że tak będzie w następnym, bardzo ważnym meczu z Olszyną.

7 września. TKKF Kwisa – Olsza Olszyna 0-3 (0-1).

Kwisa na własnym boisku uległa zasłużenie. W pierwszej połowie goście zaskoczyli nas szybkością i pewnością siebie. Właściwie w tej części gry tylko dwa razy zagroziliśmy ich bramce po strzale Rosolka i голу Aleksandra Michalaka, niestety ze spalonego. Na duże brawa w przekroju całego meczu zasłużył bramkarz Nowosielski, który wielokrotnie w nieprawdopodobny sposób ratował nasz zespół przed utratą bramki. W 42. minucie po nieudanym wybiću głowy piłki przez M. Rojka gola dla Olszy strzelił Markowski. Tuż po przerwie, w 49. minucie Olsza podwyższyła wynik z rzutu karnego, a w 58 minucie ustaliła wynik spotkania po kontrze prawą stroną boiska.

10 września. TKKF Kwisa - Pogoń Markoci-ce 1-3 (0-2)

W pierwszej połowie rysowała się lekka prze-waga Pogoni lecz nic nie zapowiadało zimnego prysznicza, jaki miał miejsce w ostatnich 3 minu-tach. W tym czasie gospodarze dwukrotnie trafili do bramki Kwisy - najpierw głową po dośrodko-waniu z rzutu różnego, chwilę później strzałem z pięciu metrów po wrzucie piłki z lewej strony.

Druga odsłona rozpoczęła się od ataków Kwisy, które nie przyniosły zdobyczy bramkowych do 75. Minuty, gdy Łukasz Radziuk dokładnie podał na skrzydło do Roberta Frankiewicza, ten pociągnął piłkę do linii końcowej, dośrodkował do Ostrejki, który strzelił w bramkarza. Do odbi-tej piłki dopadł Rosolek i zdobył honorowego gola dla Kwisy. Kilkanaście minut wcześniej Pogoń strzeliła trzeciego gola z pięciometrowego spalo-nego, na którym było aż trzech piłkarzy gospo-darzy. Zadziwiające, że sędzia boczny nie zauwa-żył tego faktu, a widzieli to nawet kibice z Marko-cie.

14 września. TKKF Kwisa – Czarni Strzyżo-wiec 0-3 (0-2)

Do 18 minuty trwała wyrównana walka. Wte-dy to Romaniak przedrybłował prawą stroną na-szych obrońców i wyłożył dokładnie piłkę Żmiji, który nie miał kłopotów z umieszczeniem jej w siatce. W 25 minucie sędzia podyktował rzut kar-ny po przypadkowym zagraniu ręką naszego obrońcy. Pewnym wykonawcą jedenastki był Wąsik. W 70 minucie formalności dopełnił Ro-maniak i po indywidualnej akcji pokonał naszego bramkarza.

21 września. TKKF Kwisa - Stella Lubomierz 0-7 (0-5).

Tym razem wysoko ulegliśmy liderowi na jego boisku. Do przerwy gospodarze strzelili 5 goli po niewymuszonych błędach naszej obrony. Po prze-rwie Kwisa prezentowała się trochę lepiej, jednak nie potrafiliśmy strzelić choćby honorowego gola. W 79 minucie po rzucie karnym szóstego gola

strzelił bramkarz Stelli - Gąsiorowski, a w 88 mi-nucie gospodarze ustalili wynik meczu po precy-zyjnie wykonanym rzucie wolnym.

28 września. TKKF Kwisa - Cosmos Milików 4-2 (3-1).

Przerwaliśmy złą passę i wygraliśmy u sie-bie. Już w 11 minucie wynik mógł otworzyć Ro-jek, ale jego strzał instynktownie obronił bram-karz gości, który nie miał już tyle szczęścia 4 mi-nuty później i musiał wyciągać piłkę z siatki po efektownej akcji Rojka. W 31 minucie goście wy-równali z rzutu karnego. 10 minut później dosko-nałym dośrodkowaniem popisał się Michał Ro-manów, w polu karnym Ostrejko przepuścił pił-kę, a Radziuk założył tzw. siatę bramkarzowi. W ostatniej minucie pierwszej połowy Krzysztof Rosolek trafił do siatki, jednak arbiter dopatrzył się spalonego. W 50 min. na 3-1 podwyższył Ostrejko z karnego (po zagraniu obrońcy z Mili-kowa ręką). W 60 min. znakomitym opanowaniem piłki popisał się ponownie aktywny Rojek, zdo-bywając czwartą bramkę dla Kwisy. Kiedy było już praktycznie po meczu, nasi zawodnicy roz-luźnili się i w efekcie w 88 min. goście pokonali naszego bramkarza po raz drugi.

Tomasz Miakienko – kierownik zespołu

Od red. Po sześciu kolejkach Kwisa Świera-dów zajmowała 9 miejsce w tabeli z 6 punktami (bramki 5:17). Liderem była Stella Lubomierz z kompletem punktów i stosunkiem bramek 39:3. Tuż za nią Czarni Strzyżowiec – też komplet zwy-cięstw, ale gorszy bilans goli.

Notatnik Świeradowski - październik 2008

4

Torebka kłóci się z ideą prawdziwej kuchni i z moimi przekonaniami

Zacznie pan zdaniem chwytającym za serce: „Od dziecka chciałem być kucharzem”?

- A skądże, szkolilem się w zawodzie blacharza-lakiernika, a jako że jestem gdańszczaninem, kierowałem się takim wyborem wierząc, że wyląduję w stoczni. Gdy jednak skończyłem szkołę, nadeszły złe czasy dla kolebki „Solidarności” i tak jakoś przeorientowałem się zawodowo.

To było świetne posunięcie, bo stoczni ubywa, a restauracji – wprost przeciwnie. No, ale łatwo powiedzieć „przeorientowałem się”...

- Właściwie to ja miałem być cukiernikiem, bo ciocia miała w Gdyni cukiernię, a ja nawet zacząłem robić uprawnienia czeladnicze, ale wyszło na jaw, że jestem uczulony na mąkę, i musiałem z cukiernictwa zrezygnować.

W kuchni też używa się mąki...

- Ale nie tyle, w cukierni ona fruwa aż pod sufit. W każdym razie uczyłem się wtedy w wieczorowym ogólniaku, a że miałem trochę czasu w dzień, zatrudniłem się jako roznosiciel pizzy w „Napolii”.

Poznawał pan tajniki wyrobu i wypieku?

- Tak jakoś, gdy czekałem na towar przy kawie czy soczku, podpatrywałem, co kucharze tam robią, aż nadszedł czas, gdy mogłem sam spróbować sił. Oczywiście, nie od ciasta, tylko od drobiazgów, jakichś salatek, dodatków. Pieczenie poki co było wyższą szkołą, bo odbywało się na szamocie, a nie na blasze. Ale pomału pokonywałem kolejne wtajemniczenia i w końcu zostałem zastępcą szefa kuchni. Gdy tylko nadarzyła się okazja, jako że w konkurencyjnej włoskiej restauracji „Milano” szukano szefa, zgłosiłem się natychmiast i od tamtej jestem na stałe związany z jakąś kuchnią.

To, że tak się panu ułożyły szczeble zawodowej kariery, to jedno, ale przecież gdzieś po drodze musiał pan jeszcze odkryć w sobie powołanie.

- Już sam fakt, że w kilka lat z roznosiciela stałem się szefem kuchni, jest potwierdzeniem odnajdywania w sobie tej pasji, która zmienić miała moje życie. W każdym razie po roku w „Milano” los rzucił mnie do Cieplic, gdzie miałem mieszkanie, kupiłem „Nowiny

Jeleniogórskie” i przeczytałem ogłoszenie, że w Szklarskiej Porębie w hotelu „Weneda” szukano kucharza. Pojechałem na rozmowę i przyjęto mnie na młodszego kucharza, potem zostałem zastępcą, wreszcie szefem.

Czymś pan zasłynął?

- Na moją kaczkę przyjeżdżali ludzie z Niemiec, a na sernik – goście specjalnie z Wrocławia, ale przyznać muszę, że się wtedy z nikim ani z niczym nie ścigałem. Wspomnę tylko, iż „Milano” za frutti di mare mego autorstwa zdobywało jakiś symboliczny klucz do bram miasta. Konkurs w Czerniawie był moim pierwszym w życiu, i to od razu wygrałem!

Te pięć lat spędzone we włoskich restauracjach rzutowało na pana dalsze losy kucharskie?

- Do tego stopnia, że byłem prywatnie we Włoszech w miejscowości Rocca Malatina w regionie Emilia Romana, gdzie zatrudniłem się w prawdziwej włoskiej restauracji. Tam z jednej strony podpatrywałem tamtejsze tajniki, z drugiej - przemycalem trochę „poliszczynę”.

Co na przykład?

- Choćby klasycznego dewolaja, którego Włosi w ogóle nie znają, o bigosie nie wspominając, choć nie było to łatwe, bo kapusty kiszzonej w naszym rozumieniu tam praktycznie nie znają, raczej trzeba mówić o jej lekким zakwaszeniu, ale to jakoś wystarczało. No i do tego wszystkie składniki wedle staropolskiej receptury, z dziczyzną włącznie. Albo pierożki z nadzieniem kapuścianym. Albo nasza golonka z kapuchą.

I co?

- No, moje propozycje budziły zarówno zaciekawienie, jak i zdziwienie, ale z czasem przybierało amatorów mej kuchni.

I oni wiedzieli, że to wychodzi spod ręki Polaka?

- Oczywiście!

Co pana we włoskiej kuchni urzeka i pociąga?

- Pasta... Makarony wszelkiego rodzaju,

a także sposób ich przyrządzania, z użyciem mąki i jaj, bez żadnej wody czy mleka. Kilo mąki – dziesięć jajek! Ja tradycyjną polską metodą babę i mam przyrządzam jedynie makaron do rosołu - z użyciem wody, a wszyst-

kie pasty – po włosku.

Po Szklarskiej trafił pan do Świeradowa...

- To jakby naturalna kolej rzeczy, bo hotel kupił pan Olszówka i gdy otwierał się St. Lukas, ktoś musiał w nim poprowadzić kuchnię. Po 10 latach zostawiłem Szklarską i teraz z narzeczoną mieszkamy w Czerniawie, niemal na granicy z Pobiedną - tak oto stałem się świeradowianinem.

Zgłębia pan nieustannie tajniki różnych kuchni świata: orientalnej, meksykańskiej, azjatyckiej, francuskiej?

- To jakby odruch zawodowy. Podglądanie licznych kuchni utwierdziło mnie w przekonaniu, że nie należy się porywać na nowości bez dogłębnego „instruktażu”, o czym byłem już przekonany na etapie kuchni włoskiej, której istotę tak naprawdę zrozumiałem nie w Gdańsku, ale we Włoszech.

Czyli musi być tak, jak w niektórych włoskich restauracjach we Wrocławiu, które reklamują się, że wszystko, czego używają, pochodzi z Włoch?

- Inaczej się nie da.

Co panu dało 10-letnie doświadczenie w Szklarskiej?

- Możliwość eksperymentowania, bo żaden szef nie wniknął, co i jak robię, ich interresował efekt końcowy. Ja mogłem sobie pozwolić na wiele więcej niż jakkolwiek znany mi szef kuchni innego lokalu.

Doświadczenie włoskie też procentuje?

- Nie, ono na razie tylko dojrzewa, a ja czekam, aż w naszym regionie poszerzy się krąg odbiorców zainteresowanych prawdziwą włoską kuchnią.

Co by im pan chciał zaoferować.

- Wszystko, co potrafię, wymieszane, ugniecione i uklepane własnymi rękami.

Nic z paczuszek?

- Paczuszek z sosami, fixami, zupami i innymi gotowcami itp. - nie używam! Torebka kłóci się z ideą prawdziwej kuchni, a tak-



Z Pawłem Pelczarskim, szefem kuchni hotelu St. Lukas, ubiegłorocznym i tegorocznym zwycięzcą w konkursie „Czerniawa – jaka strawa” (w kategorii potraw), rozmawia Adam Karolczuk

że z moimi przekonaniami; używając ich, źle bym się z tym czuł.

To jakiej jeszcze kuchni – poza włoską – jest pan admiratorem?

- Francuskiej, ale też z niej niczego nie przemycam, bo ona też jeszcze nie zagościła w naszych konsumenckich umysłach. Muszę poczekać na klienta usytuowanego gdzieś między średnią a wysoką półką, może taki się zjawi wraz otwarciem gondoli?

Proszę coś powiedzieć o czerniawskich doświadczeniach konkursowych. Co to wygrało rok temu, królik?

- Mam buntowniczą naturą i lubię łamać stereotypy, więc skoro w naszej tradycji załagał się królik w śmietanie, to ja prowokowałem królikiem na rozmarynie. Uwielbiam rozmaryn, w ogóle lubię ziola.

A jak pan złamał klasyczne polskie żebroko?

- Ponieważ u nas podaje się je zwykle z duszoną kapuchą i w ciemnym sosie, ja zaproponowałem je na bazie pomidorów, cukru kandyzowanego i papryczek chili.

Skąd pan czerpie inspirację?

- Intuicyjnie i zewsząd – po prostu. Wciąż eksperymentuję z połączeniami różnych składników, a potem mi wychodzą różne pyszności. Lubię przy tym łamać smaki: kwaśny ze słodkim, gorzki ze słodkim, ostry z kwaśnym. Wciąż odkrywam nowe przyprawy, nowe ziola, więc zawężenie pola do popisu raczej mi nie grozi.

Ja długo trwa wymyślanie potrawy?

- Rok temu dzień wcześniej pan Eugeniusz Grabas zaproponował mi w przeddzień udział w konkursie w Czerniawie, a eksperyment z królikiem zacząłem nazajutrz rano. W tym roku wróciłem wieczorem przed konkursem i też wszystko gotowałem na biegu.

Ambicją każdego kucharza jest mieć własną restaurację czy można się spełniać pozostając najemnikiem?

- Spełniać się może, ale prawdziwy kucharz zawsze będzie marzył o czymś swoim. Ja jednak, jak już wspomniałem, na realizację moich marzeń muszę jeszcze trochę poczekać, aż rynek dojrzeje do moich koncepcji.

Marzy się panu lokal na 150 miejsc czy raczej malutka knajpka na kilka stolików?

- Wielkość jest kwestią wtórną, bo mnie bardziej po głowie chodzi lokal bez karty dań, w którym kucharz ugotuje to wszystko, co sobie gość zamówi. I kiedyś taki lokal otworzę.

Czego panu serdecznie życzę. I już myślałem danie, którego nie będzie w karcie.

- Ale będzie na stole!

Kulinarne improwizacje Pawła Pelczarskiego

1. Żebra z piekła rodem

Składniki: 1,2 kg żeberek wieprzowych, 0,5 kg cebuli, 4 duże pomidory, 200-250 g keczupu, sól, czarny pieprz, cukier (kandyzowany), ocet, chili.

Żebra należy umyć, posolić, popieprzyć i obsmażyć na gorącym tłuszczu. Pomidory obrać ze skórki i pokroić w kostkę i dusić ok. 20 min. Cebulę kroimy w drobną kosteczkę i dodajemy do pomidorowej pulpy, a następnie keczup, sól, chili, ocet, cukier (do smaku). Zalewa powinna być stosunkowo ostra, a zarazem słodko-kwaśna. Obsmażone żebra układamy warstwowo zalewą w naczyniu żaroodpornym, przykrywamy folią aluminiową i pieczemy ok. 1,5 godz. W temperaturze 180 stopni. Po tym czasie usuwamy folię i zapiekamy potrawę przez kolejne 20 min. Gotowe żebroka najlepiej smakują z ryżem.

2. Juk ułański

Składniki: 4 filety z indyka (każdy po ok. 140 g), 2-3 jajka, 150 g cebuli, 150 g pieczarek, 100 g rodzynek, 150 ml białego wina półwytrawnego, sól, pieprz czarny.

Filety rozbijamy możliwie cienko, solimy je. Jaja gotujemy na twardo, cebulę i pieczarki

kroimy na 4-6 cząstek i smażymy, aż zmiękną. Jajka obieramy i miesimy razem z pieczarkami i cebulką. Farsz doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Na każdy filet nakładamy farsz i juki za rogi zamykamy je przy pomocy wykałaczki. W głębokiej patelni smażymy oprószone mąką juki w niewielkiej ilości tłuszczu. Kiedy już są złote, podlewamy je wodą i dusimy pod przykryciem ok. 15-20 min. Po tym czasie dodajemy rodzynki, wino i pozostały farsz (luzem), ostatecznie doprawiamy solą (ew. cukrem – kandyzowanym, oczywiście), po czym odstawiamy i trzymamy pod przykryciem jeszcze 10-15 min.

3. Tagliatelle a la ragu di maiale

Składniki sosu: 400 g łopatkı wieprzowej, 4-5 łodyg selera naciowego, 2 średnie marchewki, 2 średnie cebule, 3 duże pomidory lub 250 g pomidorów pelatti.

Mięso razem z warzywami (bez pomidorów) należy zmielić w maszynce na średnim sitku, następnie podsmażyć, aż cała woda w mięsie i warzywach wyparuje. Dodajemy pomidory lub pulpe, odrobinę soli i dusimy ok. 1 godziny, dolewając wody. Gotowy sos musi mieć konsystencję spójnej papki, którą zalewamy oliwą z oliwek (50 g).

Gdy sos się dusi, przygotowujemy makaron. Bierzemy 4 jaja, 400 g mąki i 2 łyżki oliwy (niekoniecznie z oliwek). Zagniatamy ciasto, aż będzie twarde. Pozwalamy mu odpocząć przez 2-30 min, po czym wałkujemy na bardzo cienki placek (ok. 1 mm!), starając się, by wyszedł nam jak najdłuższy prostokąt, nawet półtorametrowy. Poczekajmy, aż rozwałkowane ciasto wyschnie (najlepiej na lnianej ściereczce - dobrze jest je kilka razy obrócić), ale pilnując, by nie zeschło nadmiernie, bo będzie pękać przy zwijaniu. Po zwinięciu kroimy ciasto na paski o szer. ok. 0,5 cm, po czym bierzemy po kilka nitki i nawijamy je luźno na nadgarstek, zrzucając następnie na pergamin tworząc gniazdko. Tak przygotowany makaron lekko podsuszamy, rzucamy do wrzącej osolonej wody i gotujemy krótko – nie dłużej niż pół minuty. Jeśli zanadto wysechł – do minuty.

Ugotowany makaron wrzucamy do sosu, mieszamy obie potrawy, a całość posypujemy obficie startym parmezanem. Smacznego!

PS. Będziemy radzi, jeśli ktoś z naszych Czytelników zechce skorzystać z propozycji szefa kuchni St. Lukas i podzieli się z nami swymi wrażeniami lub - jak na forum w sieci - dorzuci własne doświadczenia.

Ubiegłoroczną galą na stadionie na zakończenie festiwalu orkiestr wojskowych, w blasku jupiterów i sztucznych ogni, mundurowi trochę nam rozbudzili apetyty – nic w tym dziwnego, że chcielibyśmy mieć podobny finał co roku, ale niestety, armia też liczy każdy grosz i dobrze, jeśli podobny fajerwerk trafi się nam co dwa lata. Ale i w trakcie trwającego od 25 do 27 września 43. Konkursu Muzyków Solistów i Zespołów Kameralnych Wojska Polskiego każdy usłyszał coś miłego dla swego ucha.

W tym roku konkursy przeniesiono na wieczór, a wspinałym pomyślem był – po raz pierwszy - koncert solistów instrumentalistów z towarzyszeniem Orkiestry Reprezentacyjnej Śląskiego Okręgu Wojskowego, dzięki czemu widzowie poczułi się niemal jak w filharmonii. I chyba nikomu nie doskwierał brak sekcji smyczkowej, bo przecież muzycy w mundurach z blachą potrafia wyczyniać cuda.

Dwa koncerty – kameraliści i soliści – dwa rodzaje wrażeń muzycznych. Siłą rzeczy kwintety i sektety nie brzmiały równie donośnie jak orkiestra, ale gdy chor. Tomasz Suchowiejko na saksofonie grał solówkę tanga Astora Piazzoli wraz z krakowskim sekstem Sas Brass & Sax, to aż ciarki przechodziły po plecach.

Wśród solistów w ocenie jury najlepiej wypadł mł. chor. Jacek Szymkowiak grający koncert na tubie (wygrał też przed dwoma laty), który odebrał też prestiżowe zaproszenie do udziału w koncercie z orkiestrą w filharmonii olsztyńskiej (aż w marcu 2009).

Kto lubi tubalne brzmienie, werydyktem nie był zaskoczony, ale publiczność lepiej przyjęła zdobywcę II nagrody, mł. chor. Grzegorza Golańskiego, który na puzonie brawurowo zinterpretował „Karnawał wenecki z wariacjami” Jeana Baptista Arbana. Czasami warto przeżyć rok muzycznej posuchy (co przecież nam nie grozi), by być świadkiem takiego wykonania.

Por. Mariusz Dziubek, szef orkiestry, dołączył do J. Szymkowiaka, bo

też zakończył studia na gdańskiej AM (dyrygenckie podyplomowe), a pracą dyplomową ocenioną na bardzo dobry był właśnie piątkowy koncert z solistami.

W sobotni wieczór, gdy przebrzmiały ostatnie dźwięki koncertu finałowego i gdy rozdano nagrody oraz wyróżnienia, blisko 300-osobowa widownia była świadkiem miłej uroczystości pożegnania mjr. Edwarda Tokmowa, który po 44 latach spędzonych w orkiestrze SOW, gdzie przeszedł wszystkie szczeble, do kapelmistrza włącznie, przeszedł niedawno na emeryturę. To nie przypadek, że organizatorzy benefisu przygotowali mu pożegnanie właśnie w Świeradowie, bo z



U góry: st. kpr. Sylwia Kędzierska - Jedyna dama wśród muzyków. Poniżej: zwycięzca - mł. chor. J. Szymkowiak



Zadęli, jak umieli

tych 43 różnych festiwalu i przeglądów pan major nie był chyba tylko na kilku. W tamtym roku wygrał konkurs ze swoją orkiestrą - ech, ten ich „Taniec z szablami”, powtórzony zresztą na pożegnanie w hali, wciąż rozpala namiętność!

Były laudacje, orkiestralne i chórálne sto lat, życzenia, upominki (także od burmistrza), przypięto mu do piersi nadany przez Prezydenta RP Wojskowy Krzyż Zasługi, przez co E. Tomków stał się pierwszym żołnierzem w okręgu wyróżnionym tym odznaczeniem, a na koniec dokonano się symboliczne przekazanie batuty M. Dziubkowi.

A za rok – może znów orkiestr bezlik, światło, dźwięk i... wdzięk.

Adam Karolczuk



U góry: Solowy popis na puzonie mł. chor. G. Golańskiego. Powyżej: Nie ma jak blacha! U dołu: Mjr E. Tomków z bukietem kwiatów, a z tyłu - Jego orkiestra oddająca muzyczny hold swemu maestro.



Przykład dają rodzice

Czytanie jest proste i tanie - to prawda oczywista, ale czy do wszystkich rodziców trafia ta informacja, skoro statystyki mówią co innego. Ogólnopolska kampania „Cała Polska (u nas „Cały Świeradów”) czyta dzieciom” skierowana jest głównie do rodziców, szkoda jednak, że wielu z nich nie znajduje czasu ani motywacji, by dzieciom czytać lub chociaż przeprowadzać do biblioteki.

Pod względem ilości czytanych książek Polska znajduje się w gronie krajów rozwiniętych, przoduje zaś pod względem analfabetyzmu funkcjonalnego. Sytuacja taka grozi naszemu społeczeństwu pogorszeniem jakości życia i marginalizacją na arenie międzynarodowej (raport twórców kampanii „Cała Polska”).

Cieszą nas wyniki czytelnictwa, które przeprowadzamy w przedszkolu (uczestniczącym w programie „Czytające Przedszkola”), gdzie w tym roku padły rekordy czytelni-

cze, a najbardziej odczytanymi przedszkolakami zostali: Marcel Szczekulski (92 książki), Gabrysia Andziulewicz (88), Ola Andziulewicz (32) Kasia Jankowiecka (24).

Marta Kacik (na zdjęciu), która obroniła tytuł z roku 2007 „Najbardziej Odczytanego Ucznia” w MZS (109 książek), powiedziała, że uwielbia czytać i wspólnie z mamą często do nas przychodzą wypożyczać książki. Sprawdza się zasada, że ważny dla dzieci jest przykład dorosłych, którzy sami czytają książki i prasę.

Obserwując te dzieci nie należy się obawiać, że zagrozi im powrotny analfabetyzm, będą za to lepiej wyćwiczone w używaniu języka, miały lepszą wyobraźnię itd. (KP)



XVI Międzynarodowe Spotkania z Muzyką Dawną Świeradów-Zdrój 9-11 października 2008

10 października, godz. 16⁰⁰ - Koncert w Domu Uzdrowskim „Ewa” w Czerniawie
godz. 19⁰⁰ - Koncert w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego
godz. 20⁴⁵ - Koncert w kościele pw. św. Józefa

11 października, godz. 16⁰⁰ - Koncert w kawiarni „Zdrojowej”
godz. 19⁰⁰ - Koncert finałowy w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego

Zespoły uczestniczące w Spotkaniach: ZMD „Preambulum” (Gorzów), „Kontredans” (Sopot), „Lusatia Consort” (na zdjęciu) i „Jaar” (Czechy - na zdjęciu), „Horendus” (Ciechanów), „Allegro”



(Zabrze), „Aulos” i „Bizzaria” (Białystok), „All’ Antico” (Zamość), „Power Fidels”, „Rocal Fuza” i „Dominique’s Consort” (Świeradów Zdrój)



Z wierszy Jacka Olszewskiego

NIE MA TAKIEGO MIEJSCA

Do którego by nie dotarli
Nie ma takiej godziny
Która ich ograniczy
Nie ma też żony
Która dowie się od nich
Gdzie pracuje mąż
Ani męża dokąd
Zawieźli żonę i z kim
A gorzałkę o trzeciej rano?
A proszę!
Wiedzą więcej niż policja
I milczą
Tacy są nasi taksówkarze
Widzimy ich
A jednak nie zauważamy

O MIŁOŚCI I KŁAMSTWIE

JESTEŚ bliźną na sercu
ta wojna nie jest nasza
choć między nami trwa

tej wojny wygrać
nie da się -

choć bitwa wygrana –
wojna przegrana jest

przysięga?

Z panem bogiem
nie zawiera się umów
bo ON wie
i nie masz szans

więc

z kim chcesz grać?
Możesz igać
a ON i tak ograc
nie da się

O NOWYM

NAWET WTEDY gdy
wydaje nam się, że
zakończyliśmy życie
możemy WSZYTKO
zacząć od nowa

dlatego

Nie bierz życia
zbyt poważnie, bo
i tak
nie wyjdiesz
z niego ŻYWY

TAKA RZECZYWISTOŚĆ JEST

CHCESZ, żeby życie
powiedziało ci coś miłego,
ale nic z tego - bo
każda miłość jest inna -

istnieje wiele rodzajów
miłości
a każda z nich ma
swój własny termin
ważności

prawdziwa miłość
zdarza się tylko raz
po niej następują tylko
chorobliwe próby
powtórzenia tego stanu duszy

dlatego tyle walk
o uczucie, którego daremne
szukać po raz wtóry

im szybciej to sobie
uświadomimy, tym mniej
przyjdzie przełknąć
gorycz zawodu

Walory przyrodnicze Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Sudety Zachodnie” zachęciły już wielu do porzucenia codziennej szarówki i odpoczynku w ciszy, zieleni, na wysokim poziomie z naturą. Las od zarania dziejów był natchnieniem dla wielu twórców. W zakątku absolutnej ciszy, niekiedy groźnej, mrocznej, ale zapewne baśniowej, powstawały wielkie dzieła. Noblista Gerhard Hauptmann, zamieszkały w Jagniątkowie koło Jeleniej Góry, umieścił akcję swojego dramatu „A Pip-pa tańczy” w starej hutniczej karczmie, późniejszy gospodzie Schneiderów na Orlu. Nie bez przyczyny też Carl Maria von Weber przyjeżdżał w Góry Izerskie, które zainspirowały go do napisania grywanej po dziś opery „Wolny Strzelec”. Także twórcy innych filmów, chociażby „Wiedźmina” znaleźli swoje plenery w leśnej głuszy. Inspiracją do filmu „Przyjaźń” znalazła w polskim lesie Nicole Volpert – reżyserka polsko-niemieckiego filmu fabularnego, która stwierdziła: „Lasy polskie są znacznie ładniejsze niż nasze”.

Nic więc dziwnego, że Krzysztof Łebski, reżyser serialu „Pierwsza miłość” (Polsat – od poniedziałku do piątku) zdecydował się na realizację kolejnego odcinka właśnie u nas. Zachęcony wcześniej, wybrał się do wnętrza gór i zamarł z zachwytem. „Po ujrzeniu Hali Izerskiej wiedziałem, że będę musiał przyjechać tu z moją ekipą filmową i zrobić coś dobrego” - stwierdził.

I przyjechali. Od 7 do 11 września roku ekipa filmowa mogła nie tylko pracować, ale również zwiedzać i zachwycać się niepowtarzalnym klimatem i urokiem naszych gór. Nadleśnictwo Świeradów wybierało specjalne plenery, które trafiły gustom reżysera i aktorom. Z obsady filmowej przyjechały dwie pary aktorskie, bawiące się w podchody: Kinga i Artur (Aleksandra Zienkiewicz i Łukasz Płoszajski), którzy zrobili pikusa swoim kolegom, oraz Edyta i Filip (Beata Leńska i Maciej Brzoska), którzy znaleźli się w dość kłopotliwej sytuacji.

Czy Edyta posłucha rad i wskazówek Filipa, czy też pokieruje się własną intuicją? Jaką rolę odegrała izerska przyroda w ich życiu filmowym i czy była im przyjazna? Jak poradzi-li sobie w trudnych decyzjach nasi bohaterowie

Z duchem czasu

Biblioteka dzięki wnioskowi na realizację zadań informacyjno- komunikacyjnych w ramach programu IKONKA otrzymała 3 komputery, które mają służyć uczącym się dzieciom. Wcześniej przygotowano trzy estetyczne stanowiska, które przez informatyków

Zagubieni w pierwszej miłości



Przygotowania do ujęć na Izerze - reżyser udziela ostatnich instrukcji, jak zagrać, ... a tak Łukasz Płoszajski i Ola Zientkiewicz zagraли



wie - tego dowiemy się zasiadając przed telewizorem podczas emisji 806 odcinka (czyli za ok. 8 tygodni). A może kiedyś w jeszcze jakimś odcinku? Aktorzy, reżyser i zdecydowana większość ekipy filmowej zdecydowanie stwierdziła, że jeszcze tu na pewno powróci.

Na potrzeby filmu zostały przystosowane wnętrza „Chatki Górzystów”, gdzie miejsce Wiesławy Polańskiej zajęła aktorka wałbrzyska (która w przerwach między kręconymi scenami zapraszała do Wałbrzyska na nowy spektakl z jej udziałem pt. „Trzeci”).

Gdy zgasyły reflektory, a kamery zostały już wyłączzone, nasi goście zachwycali się kuchnią przygotowaną specjalnie na ich potrzeby przez Wiesławę i Sławomira Polańskich z „Chatki”. Zajadali się prawdziwymi domowymi posiłkami, mającymi nie tylko zapach, ale ten prawdziwy smak. Zresztą, nie tylko dla naleśników chcieli tu pozostać, zachwycił ich też urok naszych gór i Hali Izerskiej. Dali poznać się jako sympatyczni i mili ludzie. Zostawili nie tylko w pamięci swój pobyt, ale także w specjalnej książce pamiątkowej, na skórze z dzika.

Tekst i zdjęcia: Zbigniew Kamiński

U góry z lewej: Rolę szefowej „Chatki” - zagra Lidia Michałuszek. U góry z prawej: Maciej Brzoska w każdej wolnej chwili uwieczniał przyrodę Hali Izerskiej. Obok: Reżyser K.Łebski (z prawej) omawia kolejną scenę z M. Brzoską



z MSWiA zostały ocenione jako jedno z najlepiej przygotowanych w województwie. Dzięki temu dzieci będą mogły poszerzać wiedzę, a ostatnie badania potwierdzają, że osoby korzystające z internetu czytają więcej, automatycznie poszerzając bazę edukacyjną: wyszukiwanie informacji w celu pisania referatów czy przygotowania prezentacji, rozszerzanie wiedzy przedmiotowej, gromadzenie informacji do konkursów, olimpiad przedmiotowych itp. - wówczas użytkownik internetu nie jest już biernym konsumentem, staje się aktywny.

Karolina Tetich, Joasia Chwaszcz i Ania Lęba z „Czynnego Wolontariatu” zaproponowały, że będą prowadzić skrócony kurs komputerowy dla seniorów - wyszły z założenia, że warto zapoznać starszych ludzi z tajemnicami komputera, który wcale nie jest taki straszny. I oto niespodzianka, zapisało się już 10 osób. Zaczynamy w październiku, a na Gwiazdkę uroczystie wręczymy certyfikaty ukończenia kursu. Gimnazjalistkom pomoże Jola Woźniak tegoroczna absolwentka Liceum o profilu zarządzania informatyką w Lubaniu, a jednocześnie już stażystka w bibliotece i studentka AE.

Krystyna Piotrowska

UM Wyказuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń UM 2 października został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego nr 22, o pow. całkowitej 44,24 m², mieszającego się w budynku przy ul 11 Listopada 35 w Świeradowie-Zdroju.

Wrażenia przy siatce



Foto Rafał Matelski

26 września w sali gimnastycznej świeradowskiej szkoły rozegrano – już po raz siódmy – turniej siatkówki, w których spotkały się 7-osobowe reprezentacje szkół ze Świeradowa, czeskiego Rumburka i niemieckiego Seiffen-nersdorfu. Nasi (na zdjęciu z przodu, w błękitnych bluzach) siatkarze wygrali dwa mecze i – ponownie cały turniej. Po zawodach wszyscy uczestnicy udali się na poczęstunek.

Organizatorzy niniejszym składają gorące podziękowania tym wszystkim, którzy przyczynili się do przeprowadzenia turnieju. (aka)

7 Notatnik Świeradowski - październik 2008

Nie udawali Greka!



Od 15 do 19 września gośćmi naszej młodzieży gimnazjalnej byli ich greccy rówieśnicy (12 osób w wieku 13-17 lat), którzy przyjechali w ramach projektu SOKRATES z miejscowości Mires na Krecie. W czasie parodniowego pobytu Grecy wzięli udział w kilku lekcjach, przedstawili własny program artystyczny, na które złożyły się pieśni i tańce ludowe, zwiedzili szkołę, spotkali się z dyrektorem MZS oraz z burmistrzem miasta. Zorganizowano im też wycieczki do Wrocławia i Gross Rosen (Rogożnicy), a pobyt zakończyli wspólną zabawą na kręgielni (na zdjęciu).

Zakończywszy pobyt udali się do Pragi, skąd odlecieli do kraju (AK)

Sezon grzewczy rozpoczęty

Sezon grzewczy jak co roku przyniósł w całej Polsce niespotykaną dotąd ilość tragedii, wynikających z eksploatacji urządzeń grzewczo-kominowych i wentylacyjnych.

Według danych statystycznych Akademii Medycyny Sądowej Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej rocznie zatruciem tlenkiem węgla ulega około 150 osób, powstaje też prawie 4600 pożarów, co budzi przerażenie.

Te ludzkie tragedie spowodowane są wadami lub nieprawidłową eksploatacją urządzeń instalacyjnych i grzewczo-kominowych na paliwa stałe, ciekłe i gazowe.

Przyczyną pożaru może być duże nagromadzenie sadzy, która przy zbyt długim nieczyszczeniu komina może się zapalić. Z dochodzeń pożarowych wynika, iż paląca się sadza wyrzuca iskry i żarzące się cząsteczki opalu, które padając na łatwopalny materiał mogą wywołać pożar w samym obiekcie, a nawet w sąsiednich posesjach.

Mając to na względzie przypominam, że usługi kominarskie wykonywane są na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 11 maja 2006 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. nr 80 poz. 563 z 11 maja 2006). Rozdział 7, § 30. 1. Mówi, że w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymnych i spalinowych:

1 - od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych, co najmniej raz w miesiącu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej

2 - od palenisk opalanych paliwem stałym niewymienionych w pkt 1 – co najmniej cztery razy w roku, (raz na kwartał)

3 – od palenisk, opalanych paliwem płynnym i gazowym, niewymienionych, w pkt 1 –

co najmniej dwa razy w roku.

Rozporządzenie MSWiA z 11 sierpnia 2003 roku w sprawie wykroczeń, za które funkcjonariusze PSP uprawnieni są do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, oraz warunków i sposobu wydawania upoważnień (Dz. U. nr 156 poz. 1529) określa, że funkcjonariusze pożarnictwa uprawnieni do przeprowadzenia czynności kontrolo-rozpoznawczych z zakresu ochrony przeciwpożarowej są uprawnieni do nakładania mandatu za wykroczenia określone w art. 82 § 1. ustawy z 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (Dz. U. nr 12, poz. 114 z późn. zm.), gdzie w myśl, art. 82 § 1. „Kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem lub wykracza przeciwko przepisom dotyczącym zapobiegania i zwalczania pożarów, szczególności:

1) nie wyposaża budynków w odpowiednie urządzenia lub sprzęt przeciwpożarowy lub nie utrzymuje ich w stanie zdatnym do użytku;

2) utrudnia okresowe czyszczenie komina lub nie dokonuje bez zwłoki naprawy uszkodzeń komina i wszelkich przewodów dymnych;

3) nie usuwa, nie zabezpiecza w obrębie budynków urządzeń lub materiałów stwarzających niebezpieczeństwo powstania pożarów;

4) eksploatuje w sposób niewłaściwy urządzenia energetyczne lub ciepłne lub pozostawia je uszkodzone w stanie mogącym spowodować wybuch lub pożar - podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany”.

Usługi kominarskie wykonuje: Kominarska Spółdzielnia Gry - Rejonowy Zakład Kominarski w Gryfowie, ul. Floriańska 17, tel. 075 7813 206.

Koszt czyszczenia komina - 10 zł.

***Tadeusz Baka** - podinsp. ds. obrony cywilnej, zarządzania kryzysowego i ochrony przeciwpożarowej*

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania dla wszystkich gości weselnych, którzy swoją osobą uświetnili naszą uroczystość zaślubin. Dzięki Waszej hojności i prezentom, o które prosiliśmy - artykuły szkolne – mogliśmy sprawić radość podopiecznym z Domów Dziecka w Jeleniej Górze i Szklarskiej Porębie - Ewelina i Arkadiusz Wasilewscy

Komunikaty

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój zaprasza młodzież do zgłaszania swoich propozycji dotyczących organizacji wolnego czasu. Pisemne propozycje można składać w Urzędzie Miasta (pok. nr 4) u Jolanty Bobak - Pełnomocnika Burmistrza ds. Uzaleźnień.

Autorzy najciekawszych pomysłów będą mieli możliwość uczestniczenia w tworzeniu szczegółowego planu dotyczącego realizacji wybranych zadań. Zachęcamy młodzież do czynnego udziału w tworzeniu planu organizacji zajęć.

* Punkt Konsultacyjny, który udziela pomocy osobom uzależnionym i członkom ich rodzin, działa przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju. Pracownicy Ośrodka kompetentnie i życzliwie udzielają potrzebującym pomocy i wsparcia.

O pomoc również można zgłosić się do Michała Kaliszczaka, który pełni dyżur w każdy poniedziałek od godz. 17⁰⁰ do 20⁰⁰ w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35. Kontakt – tel. 0601 888 246.

Przepojeni głębokim smutkiem, 20 września br.

na świeradowskim cmentarzu pożegnaliśmy

ŚP TERESĘ DIAGIEL

Wieloletniego pracownika ośrodka pomocy społecznej, kierownika MOPS w latach 2000-2007. Pamięć o tym wspaniałym człowieku na zawsze pozostanie w naszych sercach

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie zmarłej składają

Burmistrz i pracownicy Urzędu Miasta

SĄD REJONOWY POSTANOWIŁ

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim wyrokiem z 26 czerwca 2008 r., sygn. akt II W 224/08, uznał:

Tomasza Nowackiego, s. Wiesława, ur. 17 lutego 1991 r., za winnego popełnienia czynu z art. 51 § 2 kw w związku z art. 9 § 2 kw, za co wymierzono mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności, zobowiązując do wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin, i na podstawie art. 28 § 1 pkt 5 kw i art. 31 § 2 kw podaje wyrok do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie jego treści w gazecie „Notatnik Świeradowski” i na podstawie art. 624 § 1 kp w związku z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim wyrokiem z 8 lipca 2008 r., sygn. akt II W 227/08, uznał: Waldemara Siemińskiego, s. Bogdana, ur. 29 października 1963 r., za winnego popełnienia czynu z art. 87 § 2 kw, za co wymierzono mu karę 100 (stu) złotych grzywny, a na podstawie art. 87 § 3 kw w związku z art. 29 § 1 i § 2 kw orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju w postaci motocykli i motorowerów oraz niemechanicznych w postaci rowerów na okres 6 (sześciu) miesięcy i na podstawie art. 28 § 1 pkt 5 kw podaje wyrok do publicznej wiadomości poprzez jego opublikowanie w miesięczniku „Notatnik Świeradowski” i na podstawie art. 624 § 1 kp w związku z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie obciążając nimi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim wyrokiem z 8 lipca 2008 r., sygn. akt II W 229/08, uznał: Pawła Urbańskiego, s. Mieczysława, ur. 5 lipca 1990 r, za winnego popełnienia czynu z art. 51 § 2 kw w związku z art. 9 § 2 kw, za co wymierzono mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując do wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin i na podstawie art. 28 § 1 pkt 5 kw podaje wyrok do publicznej w w miesięczniku „Notatnik Świeradowski” i na podstawie art. 624 § 1 kp w związku z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie obciążając nimi SP..

Informacje Uzdrowiska

1. Centrum Reumatologii i Rehabilitacji „Goplana” zaprasza 13 października w godzinach 9.00-13.00 na badanie diagnostyczne pomiaru ubytków tkanki kostnej z szyjki kości udowej. Badania w promocyjnej cenie 25 zł wykonywane będą w osteobusie na parkingu przed „Goplaną”. Zapewniamy bezpłatną konsultację lekarzy reumatologów. Rejestracja telefoniczna pod nr. tel. 075 78 20 694.

2. Zapraszamy do salonu fitness w Domu Zdrojowym w pokoju 103. Zajęcia z instruktorem odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16-19. Godzina ćwiczeń kosztuje 8 zł, karnet na 5 - 35 zł. Za dodatkową opłatą można skorzystać z innych zabiegów, takich jak rolletic, hydro jet, platforma wibracyjna, kapsuła młodości, masaż kamieniami, kąpiel w algach oraz nowości - spaceru nordic walking.

3. Kawiarnia Zdrojowa zmieniła godziny otwarcia i zaprasza od wtorku do niedzieli w godz. 10-22 na desery lodowe, rozmaite kawy, a także wieczorki taneczne.

4. Lekarze w Poradni Reumatologicznej w „Goplanie” przyjmują pacjentów codziennie (bez środy) w godz. 10.00-11.00.

5. Uzdrowisko „Świeradów-Czemniawa” Sp. z o.o. nominowane jest przez kapitułę do konkursu „Dobra Firma”. Artykuł na ten temat ukazał się w „Gazecie Prawnej”.

6. Już dziś zapraszamy na coroczny balet sylwestrowe, które odbędą w hali spacerowej (240 zł od osoby) oraz w kawiarni Zdrojowej i Domu Zdrojowym w Czemiewie Zdroju (150 zł od osoby).

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń UM 10 października zostały podane do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykazy w sprawie wyznaczenia do sprzedaży wymienionych niżej nieruchomości w trybie bezprzetargowym:

1) na rzecz najemców:

- lokali mieszkalnych nr 1 i 4 w domu przy ul. Bocznej 1, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste części działki nr 23/2, am 3, obr. V;

- lokalu mieszkalnego nr 5 w domu przy ul. B. Czecha 9, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste części działki nr 29/1, am, 5 obr. IV;

2) na rzecz użytkownika wieczystego:

- zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Zdrojowej 19, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 47/3, am 6, obr. IV.

Ważne dla lokatorów

mieszkań komunalnych

Już za 5 proc. wartości mogą Państwo stać się właścicielem mieszkania, które już nazajutrz po podpisaniu aktu notarialnego można sprzedać na wolnym rynku bez żadnych konsekwencji. Warunkiem jest w ciągu roku kupno innej nieruchomości na cele mieszkaniowe (domu, mieszkania lub działki ujętej w planach jako budowlana), a jeśli uda się Państwu w innym rejonie nabyć ją w cenie znacznie niższej, reszta jest zyskiem, od którego nie trzeba odprowadzić ani podatku, ani zwrócić gminie bonifikaty – zezwala na to obowiązująca wciąż ustawa z jesieni ub. roku.

Średnia wartość metra kwadratowego mieszkania komunalnego w Świeradowie kształtuje się w granicach 1.000 zł, ale odnotowano już transakcje na wolnym rynku, gdy 50-metrowe lokale sprzedawano po 150-190 tys. zł! Tymczasem 95-procentowa bonifikata obniża cenę metra przy kupnie do zaledwie 50 zł za metr.

Nabywca płaci jedynie zaliczkę w wysokości 500 zł – na przygotowanie niezbędnych dokumentów (m.in. pomiary mieszkania i jego wycenę), następnie ponosi koszty notarialne, wynoszące przeciętnie 1.000 zł, no i oczywiście cenę mieszkania pomniejszoną o bonifikatę.

W tym roku gmina sprzedawała już 22 mieszkania, a kolejnych 50 jest na etapie przygotowywania dokumentacji do zbycia.

Szczegółowych informacji udziela w UM (pok. nr 8a) Bogumiła Tasulis, tel. 075 78 17 297.

Uwaga, Czytelnicy, jedenasty numer „Notatnika Świeradowskiego” znajdzie się w punktach dystrybucji gazety 8 listopada 2008 r.

Redakcja „Notatnika Świeradowskiego” rozważa możliwość wydania zimowej wkładki reklamowej promującej hotele i pensjonaty oraz lokale gastronomiczne, handlowe i usługowe - z myślą o turystach, którzy zjadą do Świeradowa po otwarciu kolei gondolowej. Inicjatywa wydawnicza zależy od zainteresowania kupców i hotelarzy, dlatego redakcja prosi o wyrażenie swej opinii na ten temat. Tel. 661 784 827, a.karolczuk@gmail.com

UWAGA! Reklamy do listopadowego numeru „Notatnika” należy składać do 24 X br.

Notatnik Świeradowski - październik 2008 **8**

Z krzyżówką na kolację do Villa Vital

POZIOMO: 1) złota, ale nie ze złota; 7) dziura w górach; 8) zdejmuje gwiazdę; 9) krewny wilka; 11) wystawiana; 12) krajem nad Dunajem; 16) spis spis; 17) szpilkowy wzorek; 20) i dziś w modzie w ogrodzie; 21) kłapa jej służy; 22) udzielana.

PIONOWO: 1) w środku spleśniały, ale doskonały; 2) baranie danie w śmietanie; 3) styczniowy zawrót głowy; 4) Lucja lub Bolesław; 5) przypisz do niego świętego; 6) ściana kinomana; 9) śmieszna Genowefa; 10) z porcelanową nogą; 13) od do do do; 14) odrzuty z huty; 15) winny kolor; 18) pyli na Sycylii; 19) mami bakaliarni.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 18, utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do 24 października pod adres Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35, 59-850 Świeradów-Zdrój (lub przynieść osobiście na II piętro).

Wśród Czytelników, które nadesłały prawidłowe hasło, zostanie rozlosowana romantyczna kolacja przy świecach dla dwu osób, z lampką wina. Fundatorem nagrody jest Restauracja Villa Vital.

A na kolację za rozwiązanie krzyżówki wrześniowej uda się wraz z osobą towarzyszącą do MAŁEGO DWORKU Halina Lizak z Czerniawy.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11									

Zapraszamy codziennie od godz. 12⁰⁰ do ostatniego gościa

NASZE SPECJAŁY:

- kolduny litewskie w rosole
- karczek zatopiony w smaku runa leśnego
- stek z młodej wołowiny (potwierdzone źródło dostaw)
- codziennie świeże ciasto własnego wypieku

Poszukujemy pracowników: recepcjonistki/y ze znajomością jęz. niemieckiego; pomocy kuchennej; kucharza

Villa Vital



Świeradów, ul. Żeromskiego 2
tel. 075 78 16 300

Euroregionalne – z nazwy, lokalne – z ducha

Od 28 do 31 sierpnia Świeradów po raz kolejny gościł młodzież, która uczestniczyła w VIII Międzynarodowych Spotkaniach Szachowych Dzieci i Młodzieży Euroregionu NYSA, choć Euroregion jest już tylko patronem symbolicznym, jako że od czterech lat nie wspiera imprezy finansowo. Dzięki ostatniej dotacji w 2004 roku 60 uczestników nie tylko grało w szachy, ale przez 10 dni spędzało u nas wakacje i jeszcze wystarczyło na wycieczkę do Pragi.

Obecne Spotkania były finansowane wyłącznie przez Urząd Miasta i Uzdrowisko, tyle że przy rekordowej obsadzie organizatorów nie stać już było na podobne wycieczki. Ale i tak uczestnicy i ich opiekunowie wyrazili uznanie za to, że impreza corocznie w ogóle dochodzi do skutku. W trudnej sytuacji finansowej klubów i innych organizacji zapewnienie wszystkim uczestnikom bezpłatnego wyżywienia i zakwaterowania stanowi zachętę do przyjazdu.

Wszystkie imprezy – oprócz turnieju „Szachmata”, który odbywał się w moim lokalu (gdzie tradycyjnie urządziłem wystawę eksponatów szachowych) – zostały przeprowadzone w pięknej scenarii Domu Zdrojowego, przy bogatej dekoracji o tematyce szachowej (plansze, fotografie). Dodatkową atrakcją była wystawa humorystyczna pt. „Koty grają w szachy” autorstwa Zbigniewa Kaźmierskiego z Bolesławca. Ekspozycja wcześniej robiła furorę w wielu krajach europejskich, gdzie była prezentowana, ciepło też była przyjmowana przez media.

Program Spotkań był bardzo bogaty, bo oprócz głównej imprezy dla dzieci i młodzieży zorganizowano sześć turniejów ogólnodostępnych: o puchar „Szachmata”, o puchar Burmistrza (z rekordową obsadą), o laur na szachach plenerowych, o puchar prezesa Uzdrowiska (gry błyskawiczne) oraz tradycyj-

ne seanse gry jednocześniej na 30 szachownicach oraz na 10 planszach – z zegarami.

Ponadto zorganizowałem uczestnikom turniej tenisa stołowego, wycieczkę na Stóg Izerski, ognisko z pieczeniem kiełbasek (podawano wtedy napoje i ciastka).

W imieniu własnym oraz wszystkim uczestnikom i kierownikom ekip składam podziękowanie pani prezes Dorocie Giżewskiej – za pomoc przy organizacji, bezpłatne udostępnienie hali, ufundowanie pucharu i nagród.

Także na ręce burmistrza Rolanda Marciniaka kieruję podziękowanie – za sfinansowanie Spotkań oraz za duże poparcie, bez którego impreza nie doszłaby do skutku.

Dzięki hojności obu fundatorów żaden młody szachista nie wyjechał ze Świeradowa bez upominków.



Dorota Giżewska, prezes Uzdrowiska, wręcza puchar Wojciechowi Kmiećkowi z Przedwojowa, zwycięzcy turnieju w grze błyskawicznej

Romuald Kuśnierz

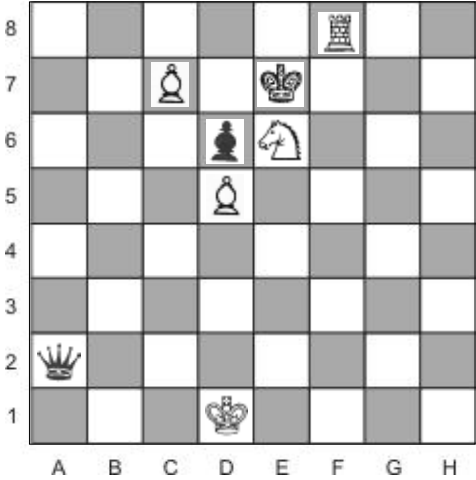
Fot. Wiesław Biernat

Białe zaczynają i dają mat w dwóch posunięciach.

Pozycja kontrolna – białe: Kd1, Wf8, Se6, pd5, c7 (5 figur); czarne: Ke7, Ha2, pd6 (3 figury).

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 25 października 2008 r. do Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, ul. 11 Listopada 35 (II p.).

Szach i mat (55)



Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadania sierpniowego otrzymują: Bartosz Pachom z Bolesławca (uczestnik „Spotkań szachowych”) i Manfred Piechotta z Magdeburga (na kuracji).

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że 4 września 2008 r. zmarł

Jerzy Czapliński

współzałożyciel
Spółdzielni Mieszkaniowej ZDRÓJ
w Świeradowie-Zdroju
i jej pierwszy Prezes Zarządu

Pogrążonej w smutku żonie, dzieciom
i rodzinie wyrazy współczucia składają

współpracownicy
oraz Rada Nadzorcza SM „Zdrój”

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Gmina Miejska Świeradów-Zdrój. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 0661 784 827, a.karolczuk@gmail.com Edycja: EDU-SA Agencja Public Relations, 53-117 Wrocław, ul. Skierniewicka 16, tel. 0601 75 48 75. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35, tel. 71-36-482. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.

Nie lubisz myć okien?
Nie masz czasu na sprzątanie?
Skorzystaj z naszych usług

Firma Niem-Pol oferuje:

- mycie okien
- sprzątanie biur i mieszkań
- pranie dywanów i tapicerki obiciowej
- pranie tapicerki samochodowej
- auto-kosmetyka

**tel. 0601 196 755
lub 0609 066 152**

**Język niemiecki? Żaden problem!
Skorzystaj z usług firmy
Niem-Pol**

Nasza oferta to:

- tłumaczenia pisemne i ustne
- kursy językowe
- przygotowanie do matury i egzaminów
- nauka różnymi metodami

**mgr Magdalena Olszewska
Świeradów, ul. Jagiello 1/2
tel. 0609 066 152**

OGŁOSZENIA DROBNE

• Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządca nieruchomościami podejmie współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa. Tel. 601 506 232, 075 78 17 401 • Lokal usługowy (54 m² + taras) pod każdy rodzaj działalności do wynajęcia - ul. Piłsudskiego, blisko hoteli: Berliner, Świeradów, Kaja. Tel. 516 125 270 • Mieszkania do wynajęcia: 1 - 70 m², umeblowane, salon kominkowy z kuchnią, 2 pokoje, łazienka, taras, ciepła woda i centralne ogrzewanie - elektryczne; 2 - 56 m², umeblowane, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ciepła woda i centralne ogrzewanie - elektryczne. Tel. 600 404 737, 602 820 744 • Kupię mieszkanie do remontu w centrum lub bliskiej okolicy. Kupię także mały lokal użytkowy (do 30 m²) w centrum lub pobliżu. Tel. 695 702 259 • Sprzedam mieszkanie w Świeradowie-Zdroju, 46,2 m². Tel. 691 937 385 • Do sprzątania biur w Świeradowie zatrudni Zakład Pracy Chronionej. Kontakt tel. 076 746 69 80 • Do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie w centrum Świeradowa (IV piętro): aneks kuchenny, balkon, piwnica. Cena wynajmu 1000 złotych + opłaty. Przy podpisaniu umowy zostanie pobrana kaucja za jeden miesiąc z góry. Kontakt: kingaimarcin@yahoo.com • Sprzedam narty carvingowe - 30 par, buty narciarskie - 50 par, kije - 50 par, sanki - 12 szt. Tel. 603 700 195 • Wydzierżawię stanowisko do manicure i pedicure. Tel. 605 736 487 • Kupię bezpośrednio działkę budowlano-rekreacyjną lub rolną do przekształcenia, w Świeradowie-Zdroju lub najbliższej okolicy. Tel. 605 631 059 • Sprzedam kamień polny, przebiegany, 35 zł/tona (wraz z załadunkiem). Tel. 695 299 223 • Wynajmę garaż w centrum Świeradowa. Tel. 605 056 081.

KREDYTY I UBEZPIECZENIA NAJTANIEJ!

**DORADCA UBEZPIECZENIOWO-KREDYTOWY
VIOLETTA GAWRONIUK**
UL. ZDROJOWA 4 (kolektura Lotto)

0695 360 147
Na życzenie klienta - dojazd do domu

Sklep z minerałami

TOPAZ

ul. Zdrojowa 3A

- * Największy wybór biżuterii z kamienia w mieście
- * Wyroby z drewna
- * Lampy, świeczniki i mydełka solne

Zapraszamy codziennie
od godz. 10⁰⁰ do 17⁰⁰

Warsztat samochodowy
ARKADIUSZ WASILEWSKI
ul. Zaułek 3

oferuje usługi z zakresu:

- mechaniki samochodowej
- wulkanizacji
- wymiany płynów
- sprzedaży i wymiany opon
- wyważania kół

tel. 504 284 595

**ZAKŁAD USŁUG
WODNO-KANALIZACYJNYCH
W ŚWIERADOWIE
WYKONUJE:**

- PRZYŁĄCZA WOD-KAN DO BUDYNKÓW
- DRENAŻE
- ORAZ WSZELKIE USŁUGI HYDRAULICZNE

**tel. domowy (po godz. 18)
075 78 17 138
tel. kom. 508 106 862**

**KOMPUTEROWE BADANIE SERCA
NOWA DIAGNOSTYKA
CYFROWE EKG + CYFROWA
WEKTOKARDIOGRAFIA
Z OBRAZEM NACZYŃ
WIĘNCOWYCH;
USG
PROFILAKTYKA ZAWAŁU
I CHOROBY WIĘNCOWEJ SERCA**

**DR NAUK MED.
JAKUB KWIATKOWSKI**
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ,
UL. STRUMYKOWA 8

Przyjmuje: wtorki w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰
i 17⁰⁰-18⁰⁰, piątki w godz. 17⁰⁰-18⁰⁰
Rejestracja pod nr. tel. 075 78 16 320
w godz. 8⁰⁰-9⁰⁰

USŁUGI ELEKTROINSTALACYJNO-POMIAROWE

GRZEGORZ GLIWA
TEL. 0601 582 613
ŚWIERADÓW
UL. KORCZAKA 1B/7

**UPRAWNIENIA „E”, „D” I „P” - DO 1 kV i POWYŻEJ 1 kV - POMIARY
EKSPLOATACYJNE i ODBIORCZE DO 1 kV - WYKONYWANIE INSTALACJI
ELEKTROENERGETYCZNYCH - WYKONYWANIE POMIARÓW PRZYRZĄDAMI
NOWEJ GENERACJI - KOMPUTEROWE WYDRUKI WYNIKÓW POMIARÓW -
LOKALIZOWANIE PRZEWODÓW, ZWARĆ, PRZERW, NIELEGALNYCH OBEJŚĆ,
USZKODZEŃ: W BETONIE, W TYNKU, POD ZIEMIĄ - ZACISKANIE PRZEWODÓW
PRASKĄ HYDRAULICZNĄ OD MAŁYCH DO DUŻYCH ROZMIARÓW -
KONKURENCYJNE CENY (DO UZGODNIENIA)**

**SPECJALISTA
CHORÓB
WEWNĘTRZNYCH
PSYCHIATRA**

Rafał Ślusarz

Wizyty domowe

0608 25 13 36

ORŁOWSKA NIERUCHOMOŚCI
mgr Elżbieta Orłowska

— pośrednictwo w obrocie nieruchomościami -
pośrednik, licencja zaw. nr 6809
— wycena nieruchomości - rzeczoznawca majątkowy -
uprawnienia zaw. nr 4693

<http://orlowska-nieruchomosci.gratka.pl>
elorlowska@tlen.pl

Biuro w Świeradowie, ul. Piastowska 10,
tel./fax 075 78 16 545; tel. kom. 0697 284 818
pon.-pt. - po 17⁰⁰, sob.-niedz. - 10⁰⁰-17⁰⁰.

Ogłoszenia sprzedaży:
1. Działka budowlana + działka rolna, Świeradów,
ciekawa lokalizacja, łączna pow. 2,0081 ha. Działka bu-
dowlana zabudowana domem jednorodzinnym w sta-
nie surowym otwartym. Całość - 800 tys. zł.
2. Działka rolna w Świeradowie, pow. 0,3612 ha.
Cena 160 tys. zł.
3. Luksusowe mieszkanie w centrum miasta, 200
m², 6 pokoi, 2 łazienki, kuchnia, balkon. 510 tys. zł.

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW:

- kucharza • pomoc kuchenną
- kelnera • osoby do sprzątania

**Więcej informacji:
tel. 0501 125 614**

„CWIETACH”
Firma
wykończeniowo-remontowa

- * Glazury
- * Techniki malarskie
- * Tapety
- * Parkiety
- * Gładzie

Tel. 0791 811 959

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE
Świeradów, ul. Zakopiańska 8, tel. 075 78 16 359, 0603 766 496, 0603 766 936

Świeradów – nowy komfortowy dom 220 m², działka 1.200 m², piękny widok na Stóg Izerski
Świeradów – piętro domu z garażem, 100 m², ogrzewanie gazowe
Świeradów – ul. Batorego, działka 2.500 m², pod usługi turystyczne i zdrowotne, 750.000 zł
Świeradów – grunt 3,3 ha, okolice Malachitu 90 zł/m²
Świeradów – okolice kolei gondolowej pensjonat do remontu, działka 1 ha, 2.900.000 zł
Świeradów – centrum, lokal użytkowy, 32 m², wysoki parter
Świeradów – ul. Sienkiewicza, 2,38 ha pod usługi turystyczne i zab. jednorodzinna, IV kondygn.
Świeradów – ul. Piastowska, 7.651 m² pod usługi turystyczne pełne uzbrojenie, IV kondygn.
Świeradów – ul. Zdrojowa, lokal z witryną, 33 m² - do wynajęcia
Świeradów – pensjonat, 30 miejsc noclegowych, działka 1.800 m², 1,35 mln zł
Świeradów – centrum działka 4200 m², ważne pozwolenie na hotel na 150 miejsc
Świeradów – działający pensjonat, 34 miejsca + mieszkanie
Świeradów – dwie sąsiednie działki na osiedlu, po 649 m², pełne uzbrojenie
Świeradów – nowy, wyposażony hotel na 100 miejsc, działka 2,4 ha
Świeradów – pięknie położony dom, 130 m², okolice gondoli, działka 1.000 m²
Świeradów – piękny dom 300 m², położony przy Parku Zdrojowym, działka 2.000 m²
Świeradów – bliskie okolice kolei gondolowej, działka 2.000 m²
Świeradów – pensjonat w trakcie remontu na 105 osób, działka 1,5 ha
Czerniawa – ładnie położony pod lasem przedwojenny dom, działka 1300 m²
Czerniawa – nowy dom, 350 m², z możliwością pokoi pod wynajem, działka 1,2 ha
Czerniawa – mały dom do remontu, działka 396 + 1356 m², 165.000 zł
Czerniawa – 6.600 m², centrum, blisko uzdrowiska, pod usługi turystyczne
Czerniawa – 7.785 m², ul. Długa, 85 zł/m²
Czerniawa – pensjonat do remontu, 900 m², działka 5.700 m²
Wolimierz – dom do remontu, działka z sadem 0,9 ha, 115.000 zł
Wolimierz – działka 6.000 m², 55.000 zł
Okolo 7 km od Świeradowa – stan surowy zamknięty, działka 0,9 ha, 295.000 zł
Mirsk – mieszkanie 79 m², centrum, II piętro, 135.000 zł
Bliskie okolice Świeradowa – pensjonat z gastronomią na ok. 50 miejsc
Na granicy Świeradowa i Czerniawy – 1700 m², 167.000 zł
Rębiszów – 10 km od Świeradowa, dom dwurodzinny, 460 m², z widokiem na góry, 420.000 zł
Wieś – 10 km od Świeradowa, dom przedwojenny, duża obora, 20 ha, 600.000 zł
Wieś nad Zalewem – 15 km od Świeradowa, dom do remontu, 79.000 zł
Złoty Potok – wieś nad Zalewem, dom 735 m², sala ze sceną 180 m², 500.000 zł
Przy drodze Świeradów-Mirsk – działka 9.600 m², 336.000 zł
Wieś między Świeradowem a Mirskiem – duży dom na agroturystykę, 350.000 zł
Wieś między Świeradowem a Mirskiem – działka 0,75 ha, płaska, z widokiem na góry
Złotniki Lubańskie – kamieniczka w rynku po remoncie, nowy garaż, 220.000 zł
Lubomierz – kamieniczka w rynku do remontu, 115.000 zł
Gryfów – centrum, kamienica 700 m², 350.000 zł

Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w Świeradowie i okolicach
WYBRANE OFERTY (WIECEJ OFERT W BIURZE):
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH W PROMIENIU 20 KM OD ŚWIERADOWA.
PRZYMUJEMY DO SPRZEDAŻY: MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE.

Oferta 267 – Świeradów. Piękny dom mieszkalny z kanciatych bali modrzewiowych, ok. 300 m², wraz umeblowaniem, doskonale wkomponowany w teren, w okolicach Parku Zdrojowego, blisko centrum. Dach dwuspadowy, dachówka, okna drewniane, szyby antywłamaniowe, pełne podpiwniczenie: garaż, sauna, basen, kotłownia (kotły: gazowy i na opał stały). Działka 2.000 m², ogrodzona, przylega do parku i do lasu, oczko wodne, nasadzenia kwiatów wieloletnich, ozdobnych krzewów i drzew. Do zamieszkania od razu. Cena 980.000 zł.

Oferta 270 – Świeradów. Dom wolnostojący z lat. 90., 3 kondygn., ok. 350 m², bez elewacji. Nowy dach ceramiczny, nowe okna drewniane, podłogi ceramiczne, w każdym pomieszczeniu internet bezprzewodowy i telewizja. Przyziemie: kuchnia, kotłownia, sala kinowa, miejsce na pokój kąpielowy i saunę. Parter: pokój wejściowy (można urządzić recepcję), salon z kuchnią, sypialnia z łazienką, tarasy, I piętro: 4 pokoje z łazienkami (dwa z balkonami) Użytkowe poddasze: apartament ok. 60 m², dwie sypialnie, dwie łazienki, salonik z aneksem kuchennym. Wodoociąg, gaz, energia trójfazowa, telefon, dojazd drogą asfaltową, ekologiczny osadnik ścieków. Działka ok. 1,20 ha. Teren płaski, cały dzień nasłoneczniony, piękny widok na otaczające Góry Izerskie. Na posesji staw (bez wody) ok. 3000 m². Brak bliskiej zabudowy sąsiedniej. Możliwość rozbudowy. Nieruchomość przewidziana na wynajmowanie pokoi. Ofertę prowadzi M. Osińska, tel. 603 766 936. Cena 1.600.000 zł.

Oferta 298 (wylącznie) – Świeradów. Mały, urokliwy dom przedwojenny przepięknie położony na skraju lasu przy spokojnej asfaltowej drodze. Parter murowany, piętro zbudowane z bala. Osobne wejście na parter i na piętro. Powierzchnia domu około 100 m². Na parterze hol, kuchnia, łazienka, toaleta, duża kotłownia. Na piętrze trzy pokoje, hol i weranda. Dach kryty blachodachówką. Ogrzewanie centralne piec na paliwa stałe. 350.000 zł.

Oferta 305 – Świeradów. Nowy dom wolnostojący, ok. 150 m², działka 2.348 m², z dala od zgiełku i hałasu. Piękne widoki i wysokie położenie dają odczucie przebywania w górach. Na parterze salon z kuchnią, hol, gabinet, pomieszczenie gospodarcze, WC. Piętro: 3 sypialnie, łazienka z WC i hol. Ogrzewanie elektryczne, dodatkowo piec (koza). Dach kryty dachówką cementową. Znakomite miejsce do mieszkania i wypoczynku. Cena 650.000 zł.

Oferta 319 – Świeradów. Przedwojenny dom, ok. 185 m², przy głównej trasie przelotowej, działka 1600 m². Na poziomie „zero”, równo z gruntem znajdują się piwnice ok. 3 m wys. Parter: dwa oddzielne mieszkania, piec c.o. na paliwa stałe. Piętro: niezależne mieszkanie 85 m² w dużej mierze po remoncie, c.o. gazowe. Strych do adaptacji. Dach po remoncie (blachodachówka). Na cele gastronomiczno-hotelowe. Cena 750.000 zł.

KAWIARNIA — RESTAURACJA
MAŁY DWOREK

POLECAMY:

- DANIA OBIADOWE
- ŚWIEŻE CIASTA
- NAPOJE ALKOHOLOWE

GWARANTUJEMY
MIŁĄ ATMOSFERĘ

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 11⁰⁰ DO 21⁰⁰
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ, ul. SIENKIEWICZA 18
TEL. 0501 328 230

pogotowie komputerowe

STRONY WWW
SERWIS
SIECI

**STAŁA OPIEKA INFORMATYCZNA
DLA FIRM, BIUR, SKLEPÓW I UŻYTKOWNIKÓW**

SERWIS KOMPUTERÓW, SIECI, MONITORING OBIEKTÓW, USŁUGI INTERNETOWE

Oprogramowanie dla sklepów i hurtowni.

SERWIS NA TELEFON: **0 607 592 097** bluro@pogotowiekomputerowe.jgora.pl

www.pogotowiekomputerowe.jgora.pl

MAREK & GRZESIEK
czyli
Zespół "RELAX"

zagra na weselach,
bankietach, chrzcinach,
imieninach,
rocznicy ślubu itp.

MAREK - TEL. 664 582 774
GRZESIEK - TEL. 601 582 613

ŚPIEWAMY TEŻ PO NIEMIECKU
WYSTAWIAMY FAKTURY

BETON
z dostawą na budowę

ŁOZKI BETONOWE I KERAMICZNE
OBRZEZA TRAWNIKOWE
PŁYTA AZUROWA
KORYTKA SCIENOWE
KOSTKA BRUKOWA

BETON PRODUKOWANY WEDŁUG
PROJEKTOWANYCH RECEPTUR
KOMPUTEROWE MIESZANIE SKŁADNIKÓW
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI ZAMÓWIEŃ
FACHOWA OBSŁUGA

NOWOCZESNY WĘZEŁ BETONIARSKI
29-030 Mirsk, ul. Głogorskiego 10
tel. 075 7834 880

TRASLICY

Auto Szkoła DRIVER

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ
Łukasz Jednorowski

ogłasza stałe zapisy
na kurs nauki jazdy kat. B

KONKURENCYJNE CENY
MOŻLIWE RATY

Tel. 0601 224 100



Smrek wzięty!



Na szczycie (od lewej): P. Smutny, A. Jasiński, R. May i R. Marciniak

20 września w Łązniach Libwerda niespełna 20 kolarzy stanęło na starcie I Tour de Smrk - pierwszej edycji rajdu rowerowego na najwyższy szczyt czeskich Gór Izerskich (1124 m n.p.m.). 11-kilometrowa trasa miała ponad 700-metrowe przewyższenie i prowadziła najbardziej urokliwymi zakątkami Izer. Uczestnicy musieli pokonać nie tylko stromizny i własną słabość, ale walczyli też z pogodą – na szczycie były tylko 3 stopnie, a przejmujące zimno potęgowały wiatr i mgła. Chyba tylko kiepskiej aurze należy

przypisać małą frekwencję na imprezie, bo nasi sąsiedzi są przecież zagorzałymi cyklistami i na podobne rajdy wybierają się zwykle całymi rodzinami.

Na starcie gościli obaj nasi „izerscy” burmistrzowie – Roland Marciniak i Andrzej Jasiński, którzy w roboczej debacie ze starostą Łązni Janem Pospisilem, a potem z Pawłem Smutnym – starostą Nowego Miasta (czekał na zawodników na Smreku) ustalili, że w przyszłym roku (ale raczej podczas wakacji) można by zorganizować cały cykl

rajdów, których trasy biegingłyby na przemian po naszej i czeskiej stronie, a punktami docelowymi byłyby Smrek i Stóg, zaś zwycięzca w klasyfikacji generalnej otrzymałby cenną nagrodę. Impreza transgraniczna ma szansę na unijną dotację, wszystko zaś sprowadza się do sporządzenia dobrego wniosku na dofinansowanie projektu. Szczegóły zostaną zapewne domówione w kolejnych rozmowach burmistrzów i starostów.

W I Tour de Smrk wystartował Rafał May, a burmistrzowie przystali na kompromisowo brzmiący komunikat, że Rafał, który pracuje w Świeradzkim UM, a mieszka w Mirsku, reprezentuje obie gminy.

Po wjechaniu na szczyt i po pokrzepieniu się gorącą herbatą zawodnicy zjechali do Łązni, gdzie w klubie „Stodola” czekał na nich pieczony prosiak.

Warto słów kilka poświęcić temu klubowi – oto w prawdziwej stodole leżącej na obrzeżach Łązni, o kilkanaście km od Świeradowa urządzono stylowy klub, gdzie od wiosny do jesieni w każdą sobotę i niedzielę występują zespoły muzyczne i gdzie ściągają goście z promienia kilkudziesięciu km. Choć na oko wewnątrz wydaje się dość prząsne, panuje tam sielska atmosfera, bar jest „wypasiony”, a toalety – nowoczesne. Nie liczymy jednak, by



U góry wnętrze klubu, poniżej - stodoła w całej swej niepozornej krasie.



w którejkolwiek naszej izerskiej wsi udało się zmienić stodołę w podobny klub o ponadlokalnym zasięgu. Powód? Choćby sanepid i straż pożarna! Nie przy naszych przepisach, ale na Boga, jak to się udaje Cze-

chom? Tam, gdzie nas ogarniają wątpliwości, tam zawsze mają gotową odpowiedź: nasi sąsiedzi są po prostu do bólu pragmatyczni i do wszystkiego mają podejście zdroworozsądkowe. (aka)

Biegi parkowe

13 września TKKF Ognisko Kwisa zorganizowało kolejne biegi uliczne, które tym razem zaczynały się na dolnym tarasie zdrojowym, a trasa biegła ścieżkami parkowymi i ulicami przyległymi do parku. Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Klasy I-II dziewczęta (17 startują-



Najmłodsze medalistki (od lewej): Natalia, Bernadeta, Martyna



cych): Bernadeta Adamkiewicz, Natalia Strózik (obie IIa MZS), Martyna Wrona (kl. I SP nr 2);

Klasy I-II chłopcy (13 biegaczy): Szymon Stachnik (kl. II SP nr 2), Kacper Żabski, Aleksander Sergiejczuk (obaj kl. IIa MZS);

Klasy III-IV dziewczęta (18): Weronika Marciniak, Nikola Szulżycka (obie kl. IIIa MZS), Kamila Wądołowska (IVb MZS);

Klasy III-IV chłopcy (19): Bartek Pacholik (kl. IV SP nr 2), Jakub Czulkowski (IVb MZS), Maciek Iwanowski (IVa MZS);

Klasy V-VI dziewczęta (13): Aneta Smolak (kl. V SP nr 2), Marta Krawczyk (Vla MZS), Aleksandra Abramczyk (kl. VI SP nr 2);

Klasy V-VI chłopcy (17): Kamil

Baryczka (Vla MZS), Karol Zarbock (kl. VI SP nr 2), Kamil Jabłonowski (Vla MZS);

Gimnazjum - dziewczęta (9): Paulina Lipnicka (IIa), Monika Prawdzin (Ic), Marta Teklińska (Ib); trzy zawodniczki zdyskwalifikowano za skracanie sobie trasy

Gimnazjum – chłopcy (12): Piotr Skwarek, Grzegorz Marciniak (obaj IIIb), Igor Junciewicz (IIIc)

W biegach ogółem startowało 118 zawodników, w tym 57 dziewcząt i 61 chłopców.

Nagrodę za najwyższą frekwencję przyznano klasie IVb – 57,14 proc. (na 14 osób w klasie w biegach wystartowało 8) – wychowawca Piotr Tomczyk. Następne klasy to: IIa – 53,8 proc. i IVa – 53,33 proc. AK

Za rok powtórka

W trzeci weekend września na izerskich ścieżkach i szczytach wyznaczili sobie spotkanie uczestnicy VIII Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego ZNP SUDETY 2008.

Świeradów był ich bazą, a hala spacerowa – stołówką i bawiarnią razem. Na rajd przyjechało 424 nauczycieli, wśród nich przeważali Dolnoślązacy. Rajdowcy wspięli się na Stóg Izerski, na Smreka i Białą Kamień, zrobili sobie spacer na Zającznik, a także do Czarciemu Młyn. Wśród ośmiorgo opiekunów grup było trzech świeradowian: Teresa Fierkowicz, Tomasz Mitkiewicz i Roman Kapszewicz.

W sobotę uczestnicy bawili się na hali przy konkursach krajoznawczych i piosenkach turystycznych i, a w niedzielę odebrali puchary (ten



Na trasy nauczyciele ruszyli po zbiórce pod szkołą.

najważniejszy od ZNP poszedł w ręce nauczycieli ze Świebodzic, nagrody i upominki.

W przeszłości rajd SUDETY gościł w Międzygórzu, Polanicy, Karpaczu i Szklarskiej Porębie, w tym roku zdecydowano, że za rok wszyscy znów spotykają się w Świeradowie.

- Urzekła nas hala spacerowa – przyznał Jan Smolira z Jeleniej Góry, wiceprezes zarządu Oddziału Dolnośląskiego ZNP – no i góry. W następnej edycji imprezy planujemy poszerzyć nasze trasy o czeską część Izer. (AK)